Nr. 309 Czwartek 19 Grudnia 1878 Rok 68.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 10 grudnia br. mianować najłaskawiej adwokata w War zawie dr. Gustawa Roszkowskiego **nadzwyczajnym profesorem filozofii prawa i prawa międzynarodowego** w lwowskim uniwersytecie.

Stremayr w r.

Wedle doniesienia k. węg. Ministerstwa rolnictwa, handlu i przemysłu z d 29 listopada r. b. panuje księgosusz między bydłem gminy Pojany, jurysdykcyi Bihar; dalej gminy Stara Szadowa, jurysdykcyi Schörenyi i Kunagota, jurysdykcyi Czanad. Chorwacya i Slawonia wolna od zarazy, w Pograniczu zaś wojskowem panuje zaraza ta w gminach Jakowo, Bećmen i Progar, a w Bośnii w granicach Golinjewo, Priluka i Snicy powiatu Liwno.

Z powodu rozszerzania się księgosuszu w państwie korony węgierskiej, wprowadza c. k. Namiestnictwo na mocy przepisów § 29 ustawy z r. 1868 przeciw państwu korony węgierskiej w życie postanowienia §§ 2 do 8 powołanej ustawy i zamknięcie granicy węgierskiej w całej przestrzeni.

Przywóz bydła rzeźnego i płodów zwierzęcych w § 6 ustawy wymienionych z królestwa węgierskiego do Galicyi i przewóz takowych przez Galicyę, dozwolonym jest tylko kolejami żelaznemi za każdorazowem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 11 grudnia 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 grudnia.

Biedny emir Afganistanu ma dotąd wszelkie szanse stać się kozłem ofiarnym antagonizmu angielsko-rossyjskiego. Anglo-indyjskie wojska spełniły najtrudniejszą część swojego zadania wojennego, przebyły wąwozy, w których przed laty potęga Anglii doznała ciężkiej katastrofy i mają już otwartą drogę do stolicy emira. Sytuacya tak się przedstawia z biuletynów angielskich, które, choć pozbawione takiej ścisłej kontroli, jakiej na kontynencie ulega każda armia walcząca, dzięki wydoskonalonej instytucyi sprawozdawców wojennych mogą być za prawdę przyjęte. Gdyby bowiem rzecz miała się inaczej, gdyby powodzenie oręża angielskiego nie było tak stanowcze, Europa musiałaby się już o tem dowiedzieć pośrednią drogą. W walce z emirem Anglia stawia na szalę całe swoje stanowisko w Azyi więc w razie najmniejszej porażki, nawet w razie stagnacyi musielibyśmy słyszeć o wysłaniu nowych oddziałów wojska.

Właśnie w tak krytycznej dla emira chwili potężny sprzymierzeniec jego dał ważny znak życia. Telegram petersburski doniósł lakonicznie o posuwaniu się Łomakina ku granicy afgańskiej i bliskiem ustanowieniu konsulatów rossyjskich w kilku punktach, bardzo dla Anglii drażliwych. Miałożby to być początkiem otwartej walki między Rossyą a Anglią? Siły, jakiemi Łomakin rozporządza, nie są dobrze znane, ale imponujące nie są pewnie, bo Anglia nie byłaby tak nieprzezornie rozpoczęła wojny z emirem, wysyłając przeciw niemu tyle zaledwie żołnierzy, ile tego wymaga kampania od początku do końca zwycięzko prowadzona.

Emir Afganistanu znajduje się dziś w położeniu takiem samem, w jakiem przed rokiem znajdował się sułtan wobec Rossyi. Po upadku Plewny i kapitulacyi całej armii w Szybce Rossyanie pospiesznie posuwać się zaczęli na Stambuł, gdzie jak dziś w Kabulu, istniały wszystkie zarody powstania i walki domowej. Jak dziś generał Łomakin dodaje otuchy emirowi nagłem pojawieniem się w pobliżu granic afgańskich, tak przed rokiem sułtanowi zabłysła nadzieja ratunku wskutek pojawienia się floty angielskiej. Ale flota angielska była zwiastunką nietylko pomocy angielskiej lecz oraz interwencyi europejskiej a generał Łomakin zapewnia emirowi tylko taką pomoc, na jaką oddział jego wystarcza.

Czy może i tym razem skończy się tylko na demonstracyi, jak dotąd na demonstracyi kończyły się groźby angielskie wobec Rossyi zajętej rozbiorem Turcyi? Przemawia za tem wiele a głównie ta okoliczność, że gdyby Rossya była już zdecydowana na starcie z Anglią w Azyi, nie występowałaby dopiero po pokonaniu wojsk afgańskich w najobronniejszych pozycyach. Anglia nie miała na myśli zbrojnej interwencyi, więc dopiero po Plewnie wysłała flotę; Łomakin zbliża się do teatru wojny także już po Plewnie afgańskiej.

Na tem kończy się już analogia. Anglia nie sama lecz z Europą razem wstrzymała Rossyę przed murami Stambułu. Rossya mogła być bardzo niezadowoloną i rozżaloną, ale ostatecznie miała się czem pocieszyć, bo zawsze jeszcze wiele zdobyczy politycznych pozostało jej z wojny tureckiej. Anglia natomiast rozpoczęła w Afganistanie wojnę, w której jak powiedzieliśmy zaraz po jej wypowiedzeniu, zyskać może w razie zwycięztwa nie wiele, nawet wcale nic, a w razie klęski mogłaby stracić cały urok potęgi, na którym opiera się jej panowanie w Azyi. Krnąbrny emir na tronie kabulskim nie był dla powagi Anglii tak groźny, jak korpus rossyjski nad granicą Afganistanu i konsulat rossyjski w Heracie. O Stambuł Anglia w każdym razie może być spokojną, gdyż traktat berliński podpisany przez wszystkie mocarstwa stawia kres pochodowi Rossyan. W Azyi zaś Anglia może polegać tylko na swoich własnych siłach, musi stać z dobytym orężem na straży swoich posiadłości, albo przyjąć rozstrzygającą walkę z współzawodniczką swoją.

Sprawy krajowe.

(Krajowy zakład hipoteczny dla włościan.)

I

(×) Na tegorocznej sesyi Sejm wezwał Wydział krajowy, ażeby „wziął pod rozwagę, czy wobec zaprowadzonych ksiąg hipotecznych byłoby pożądanem i już teraz na czasie utworzenie instytucyi hipotecznej dla posiadłości włościańskich.“

Dla zbadania tej kwestyi zwołał Wydział krajowy ankietę pod przewodnictwem

---

Echa Londyńskie.

Tryumf roastbefu. Kuzynek Jonathan jako nieubłagany rywal. Interesa pani *squirowej*. Boże Narodzenie. Jemioła i całusy. Karnawał na lodzie. Posępne cienie. Lichwa. *Tout comme chez nous*. Bankructwa. *Eldorado* złodziejskie. Upadek parlamentarny. Półgłówek Madden. *Fourchambault*. Sport Śp. White-Melleville.

Wesoły ruch na ulicach, chaos krzyżujących się powozów, pełne sklepy, i plakaty z portretami olbrzymich szorthornów na omnibusach, jadących ku przedmieściu zwanemu Islington, oznajmiają mi, że Londyn ożywił się z jakiegoś nadzwyczajnego powodu. Czy wielka debata w parlamencie ściągnęła do stolicy te cudackie, prowincyonalne postacie, tchnące parafią od niezgrabnego buta aż do szkockiej czapki, gapiące się po ulicach City, nakształt hucułów po Lwowie? Czy zbierają się na pantominy, które z nadejściem pory świątecznej zastępują dramat i komedyę w teatrach londyńskich, bawiąc przez miesiąc małe i duże dzieci czarodziejskiemi baletami. pysznemi dekoracyami i rozmaitemi figlami, których cały efekt służy dla oka? Nie, ani parlament, ani żadna inna sensacyjna sprawa nie jest powodem zjazdu wiejskich kuzynków, lecz roczna wystawa bydła, słynna na świat cały, która od kilku lat odbywa się w umyślnie zbudowanym pałacu. Nie jest to wystawa bydła „od parady“. lecz użytecznych zwierząt, których znaczna część pomaszeruje do jatek niebawem, i dostarczy John Bullowi *roastbifów* na Boże Narodzenie.

Żaden gentleman angielski nie może wymówić się od zwiedzenia najważniejszej wystawy bydła rogatego w kraju. Chociażby należał do marynarki i nie umiał odróżnić szorthorna od kozy, musi być na Islingtonie i kiwać głową umiejętnie nad zaletami wołów. Domator prowincyonalny nie jest wyjętym z pod ogólnego prawa i trzęsie się o tej porze do stolicy. Dlatego to Londyn taki wesoły. I ma racyę. Mnóstwo pieniędzy przywożą tu teraz parafianie. Gdy jegomość z ciemnej wsi maca woły i głaszcze barany w rolniczym pałacu, jejmość i panny latają po Regent-Street jak opętane, wybierając najnowsze fasony paryzkich kapelusików. Kto wie, czy nie ten interes głównie prowadzi zacną rodzinę do miasta?

Jegomość chodzi po olbrzymiej szopie, dowiadując się mnóstwa nowych rzeczy. Ten tam byk, żółtą ozdobiony wstęgą, wziął medal jako okaz umiejętnego i nowego krzyżowania jakichś szczególnych chowów bydła. Tam pokazują mu, do jakiej doskonałości doprowadzono sztuczne tuczenie wołów, jak specyaliści dzisiejsi umieją zmniejszać kości, nakładać mięso, gdzie im się podoba, zdejmować tłuszcz z miejsc nieodpowiednich. Jego lojalność czuje się głęboko zadowoloną i wzmacnia się widokiem obory księcia Walii, posiadającego w Sandringhamie bodaj czy nie najlepsze bydełko w Anglii — to pewna. że prawie wszędzie odbiera ono najwięcej nagród i sprzedaje się dla rozpłodu na wagę srebra. Może go zasmuci, że w dziale maszyn rolniczych piękność, nowość pomysłu i praktyczność przysługuje okazom amerykańskim. Możnaby rzec, że wszystko najlepsze jest dziełem kuzyna Jonathana. Uczciwy parafianin gorszy się, iż żniwiarka z złotym medalem z Paryża, pług, co wygrał w jesiennych próbach orki pod Glasgowem i brona najpokupniejsza, nosi imię jakiegoś fabrykanta w Chicago, albo Springfield w Stanach Zjednoczonych. Czyż ów prym wynalazczego ducha, jedna z tajemnic wyższości Anglii nad innemi narodami, przeniosła się po za Ocean?

Pani i panienkom najmniejsza chmurka nie zasępia dni londyńskich. Tradycyjne błoto stołeczne, ów torys niepoprawny, co się opiera nowożytnym reformom lepiej od Izby lordów, to błoto przymarzło, bo jak na Anglię mamy ostry grudzień, a przepowiadają surową zimę. Ułatwiło to dreptanie po mieście, a jest gdzie dreptać. Wszystkie wystawy artystyczne kwitną w grudniu — galerya Dudleya, wystawa towarzystwa angielskich akwarelistów, „instytut“ czyli wystawa *par excellence*, złożona z obrazów członków królewskiej akademii. wszystko to nęci ku sobie. Zresztą w Londynie może pani *squirowa* dostać „wszystkiego“. Zacna szlachcianka lubi wiejskie życie, ale przypisuje mu jednę wadę — w miasteczku, które mówiąc nawiasem, liczy parę kroć stotysięcy mieszkańców — tak trudno o to, co jest właśnie w jej guście! Sklepy stołeczne umieją jakoś lepiej dogodzić. Znalazła nawet taki sam czepeczek, jaki widziała w ostatnim żurnalu, i ten „nowy“ kolor na suknię, nad którego delikatnością zachwycaliby się nawet anieli w raju. gdyby para skrzydeł nie wystarczała im na garderobę. Na dobitek wystawa paryzka, o której pisały gazety jako o nieboszczce, zmartwychwstała w Londynie. Co sklepowe okno, widzi się przedmiot podziwiany tam i nagrodzony, a wszystko to wolno oglądać *gratis*, bez podróży zamorskiej i nieprzyjemnego życia w hotelu o fantastycznej taryfie. Czyż tedy dziw, że i pan, i pani, i nadobna konsolacya żyją wesoło w Londynie ku jeszcze większemu weselu kupców?

Wszystko to zawdzięczamy zbliżającym się świętom, które mają głębokie znaczenie dla Anglików, głębsze może, niż dla któregokolwiek narodu, choćby dla tego, że nie obchodzą tu innych świąt prawie wcale. Miłość dla swego *home* czyli ogniska domowego, z której Anglosasi są tak dumni — ożywia się najsilniej w onej porze. Wszystkie stany wysilają się, żeby świątkować przyzwoicie. W iluż to domach angielskich pytają się już, czy brat kapitan, żeglujący w tej chwili gdzieś pod równikiem, wracający prosto z Australii lub Chin, nie obliczy tak dnia przybycia do portu, żeby usiąść do rodzinnego stołu, na którym tradycyjna gęś, roastbif jak góra i *pudding* jak beczułka, odgrywają główną rolę? *Squire* spodziewa się syna z Oksfordu; jego rządca krewnego, co przyjeżdża za urlopem z Bombayu, a parobek *hodge* liczy na gościa w błękitnej, wełnianej bluzie, który służy na amerykańskim okręcie. I *hodge* będzie miał suty obiad na stole. pod którego obrusem leżą liście zielone, a nad którym wisi gałąź jemioły i szkarłatowa jarzębina. Gdy zjedzą obiad i stół odsuną, ściany chatki zadzwonią śmiechem młodzieży. Hodge ma córki; kuzyn morski został starszym na okręcie, a jeszcze jest kawalerem. Z ową jemiołą, której wieszanie nad stołem datuje się od Druidów, przechował się dobry, pogański zwyczaj, że każdemu chłopcu wolno pocałować dziewczynę, która niebacznie da się złapać

hr. Henryka Wodzickiego, w której skład weszli pp. hr. Russocki, dr. Gross, H. Kieszkowski, J. Pajączkowski, dr M. Gnoiński, A. Gorajski, dr. A Rappaport i dr. T. Pilat.

Ankieta obradowała dwa dni (16 i 17 b. m.) i wywiązała się z swojego zadania sumiennie, dostarczając Wydziałowi krajowemu cennego materyału do załatwienia tej bardzo ważnej sprawy krajowej. Pierwsze, poniedziałkowe posiedzenie zagaił przewodniczący hr. Henryk Wodzicki odczytaniem uchwały sejmowej, która stanowiła przedmiot obrad.

Marszałek krajowy J. Ex. Ludwik hr. Wodzicki wyjaśnił cel i zadanie ankiety. Sejm, załatwiając na tegorocznej sesyi dwa projekty Wydziału krajowego o pożyczkach pięciomilionowych na melioracye i na podźwignięcie ludności z upadku ekonomicznego uznał, że jestto za wiele i za mało, za wiele na doryweze wsparcie, za mało na trwałą poprawę stosunków ekonomicznych w kraju. Wynikiem tego zapatrywania było kilka uchwał, między niemi i powyższa. Sejm poruszył w niej tylko myśl o wielkiej krajowej instytucyi hipotecznej. Myśl ta wymaga dopiero bliższego zbadania i określenia. Wywiązując się z otrzymanego od Sejmu polecenia, Wydział krajowy zaprosił rzeczoznawców, aby zastanowili się nad możnością stworzenia nowej instytucyi hipotecznej a w danym razie podali Wydziałowi krajowemu bliższe wskazówki o charakterze i organizacyi takiej instytucyi. Marszałek wyraził w końcu życzenie, aby ankieta, krępując się jak najmniej brzmieniem powtórzonego pytania, rozwinęła w rozprawie ogólnej wszystkie myśli i poglądy w tej mierze.

P. Pajączkowski uformułował zaraz następującą odpowiedź na pytanie Sejmu: „Ankieta oświadcza, że już obecnie, chociaż księgi hipoteczne dla posiadłości włościańskich nie w całym kraju wprowadzone zostały, utworzenie instytucyi hipotecznej dla tych posiadłości byłoby na czasie. Instytucya ta byłaby oraz zakładem hipotecznym dla realności miejskich i małomiejskich a nadto mogłaby stać się centralną instytucyą finansową dla towarzystw zaliczkowych.“

Ankieta nie zadowoliła się tą ogólnikową odpowiedzią i uważając ją tylko za tło do rozprawy ogólnej, przystąpiła do niej, odkładając na później sformułowanie szczegółowych kwestyi.

Wywiązała się tedy bardzo ciekawa i pouczająca rozprawa ogólna. P. Pajączkowski, który najpierw głos zabrał, wykazywał potrzebę utworzenia instytucyi hipotecznej dla posiadłości włościańskich, mianowicie takich, które stanowią gospodarstwa utrzymujące całą rodzinę. Posiadłości kilkumorgowe, które właścicielowi nie wystarczają do utrzymania a tem samem zmuszają go do innych zajęć, ograniczyć się mogą do kredytu towarzystw zaliczkowych. Istniejące obecnie instytucye hipoteczne nie odpowiadają potrzebom w gospodarstwie, gdyż najpierw jako zakłady na zysk obliczone nie zadowalają się małym procentem a powtóre nie wszystkie biorą w zakres swoich operacyj miasta i miasteczka Dla tej kategoryi realności jedna tylko kasa oszczędności we Lwowie otwiera kredyt pod łagodnemi warunkami. W innych zakładach pożyczka na realność miejską udzielona jest tak trudna do umorzenia, że właściciel nieposiadający innych dochodów. lecz tylko ograniczony do tego, co mu realność przynosi, jest wystawiony na wywłaszczenie. W innych krajach już dawno uznano potrzebę instytucyi dla tej kategoryi hipoteki i skutecznie zaradzono tej potrzebie. Ponieważ księgi gruntowe zaprowadzone zostały dopiero w ¼ części gmin, więc należałoby operacye nowego zakładu hipotecznego ograniczyć z początku tylko do miejscowości, w których istnieją już te księgi. Okoliczności te nie powinny wpływać na odroczenie sprawy, gdyż powstanie nowego zakładu hipotecznego wymaga wielu i długo trwających przygotowań a zanim się one skończą, zaprowadzenie ksiąg hipotecznych zrobi znaczny postęp. Nadanie nowej instytucyi charakteru centralnego zakładu finansowego dla towarzystw zaliczkowych przyniesie tę korzyść, że instytucya posiadać będzi na prowincyi dobre organa. Co do pomocy kraju przy utworzeniu zakładu hipotecznego dla posiadłości włościańskich mowca wyraża opinię, że bez przyczynienia się funduszu krajowego kwotą 300—500.000 zł. nie można przystąpić do dzieła.

Hr. Russocki uważa założenie zakładu hipotecznego dla posiadłości włościańskich za potrzebne i już obecnie pożądane. Potrzebę wykazuje sam fakt, że istniejący bank włościański udzielił dotąd pożyczek na 50.000 realności Inne zakłady kredytowe także wydały i ciągle wydają znaczne kwoty na pożyczki tego rodzaju. Że dotąd tylko część gmin posiada księgi hipoteczne, to nie może wstrzymywać założenia nowej instytucyi hipotecznej. Zaprowadzenie ksiąg hipotecznych ułatwiłoby tylko wywłaszczanie włościan, jeżeliby rownocześnie nie powstał zakład umożliwiający włościaninowi umorzenie długów pod uciążliwemi warunkami zaciągniętych. Zakład nowy wywoła zdrową konkurencyę i zniewoli inne zakłady do zniżenia stopy procentowej Trzeba jednak dążyć do tego, aby nowy zakład hipoteczny otrzymał przynajmniej takie przywileje, jakie posiada Towarzystwo kredytowe ziemskie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zagraniczna polityka Francyi.)

W senacie francuskim podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych zabrał głos Gontaut-Biron, były ambasador w Berlinie i oświadczył, że życzyłby sobie otrzymać pewne wyjaśnienia co do stanowiska Francyi w obec zagranicy. Mowca pochwala, że rząd obecny trzyma się tej samej polityki zagranicznej, co rząd poprzedni, t j. polityki pokojowej i neutralnej. Ale należałoby przedłożyć depesze, któremi wzywano Portę do wykonania traktatu berlińskiego, tudzież odpowiedź na te depesze. Mowca nie podziela obaw co do wykonania owego traktatu i jest przekonany że ministeryum nie da wyrządzić krzywdy francuskim interesom.

Minister spraw zagranicznych Waddington dziękuje mowcy poprzedniemu za delikatny sposób postawienia powyższego pytania. „Ku największemu zadowoleniu mojemu, mogę dać natychmiast odpowiedź. i cieszę się, że dano mi sposobność do pomówienia o francuskiej polityce zagranicznej od czasu traktatu berlińskiego. Mało tylko mogę dodać do ogłoszonych już dokumentów, które dowodzą, że pełnomocnicy francuscy działali roztropnie i oględnie. (*Oklaski*). Oświadczenia moje złożone w Izbie deputowanych przed kongresem służyły francuskim pełnomocnikom za wskazówkę; miały one na celu obronę interesów francuskich, zachowanie pokoju europejskiego, przestrzeganie neutralności i niewchodzenie w żadne zobowiązania na przyszłość. Te warunki zostały ściśle dochowane; z wolną ręką wyszliśmy z kongresu. Po raz pierwszy po naszych klęskach wstąpiła Francya napowrót w grono mocarstw i zabrała głos Nigdy jeszcze nie ciężyła większa odpowiedzialność na reprezentantach mocarstwa, jak właśnie na delegatach francuskich na kongresie berlińskim i zdaje mi się, że powróciłem z kongresu z zupełnem zaufaniem i szacunkiem kolegów, którzy wspólnie ze mną zasiadali przy stole kongresowym. Zyskał na tem także rząd francuski, bo wiadomo wszystkim, że polityka jego jest uczciwą i przyzwoitą, że nie potrzebuje ukrywać niczego. (*Oklaski*). Każdy ma zaufanie do Francyi, nikt nie myśli jej zagrażać, a uczucia są wszędzie jednakowe, czy to ze strony monarchii, czy też ze strony republiki. Od kongresu nie zmieniła się w niczem polityka naszego rządu, gabinet dążył zawsze do ścisłego wykonania postanowień traktatu berlińskiego. Bez wątpienia, mogą te postanowienia zawierać w sobie rzeczy niezbyt przyjemne, ale od chwili, w której Francya położyła swój podpis na traktacie, uważaliśmy za naszą powinność szanować wszystkie postanowienia. Traktat berliński jest jak wszystkie traktaty wyrównaniem rozmaitych interesów. Chodziło o pogodzenie rozmaitych sprzecznych politycznych i religijnych aspiracyj, chodziło bowiem o pogodzenie sprzecznych żywiołów. Oto cel, do którego dążyliśmy i jesteśmy przekonani, że jeżeli od dzisiaj do najbliższej wiosny traktat berliński nie będzie całkiem wykonany, znajdziemy się w obec groźnych zawikłań. Wszyscy mężowie stanu godzą się na to, że możliwą jest tylko jedna polityka, t j. polityka wszechstronnego wykonania traktatu berlińskiego“. Waddington wylicza następnie wykonane uchwały, podnosi kwestye jeszcze niezałatwione i tak kończy: „Tak więc traktat zostanie niewątpliwie wykonany; powstaną wprawdzie tu i owdzie trudności, które jednakowoż przy dobrej woli mocarstw zostaną pokonane“. Przechodząc do kwestyi greckiej, podnosi Waddington, że ponieważ ochrona Grecyi należała zawsze do tradycynej polityki francuskiej, jest obecnie obowiązkiem Francyi nie zrzekać się tej opieki. Wyliczając powody, które przemawiają za takiem postępowaniem, przypomniał Waddington słowa króla Leopolda, który odrzucił koronę grecką z tą uwagą, że nie może jej przyjąć, dopóki Grecya nie będzie miała zaokrąglonych granic. „Chcemy tego, czego chciał Leopold w owej ważnej epoce. Jeżeli kwestya grecka zostanie rozwiązaną, ubędzie kwestyi wschodniej jedna z najgłówniejszych przyczyn niebezpieczeństwa. Zresztą ma sama Porta ważne powody do rozwiązania tej kwestyi, Porta bowiem potrzebuje pokoju i odpoczynku dla odzyskania swych sił żywotnych. Dokumentu, którego domaga się senator Gontaut Biron, nie mogę przedłożyć; ale zostanie on przedłożony, gdy rokowania dojrzeją do punktu, w którym ogłoszenie będzie możliwe; ogłoszę wtedy całą korespondencyę (*Oklaski*) Teraz zaś mogę oświadczyć, że rząd nasz poczynił wszelkie przygotowania do wspólnego działania, że w tej mierze nie jesteśmy izolowani i że postępujemy sobie z największą oględnością, jaka jest potrzebną w całej tej sprawie. Jeżeli działać będziemy za współudziałem wszystkich mocarstw, będzie to zbiorowa akcya Europy za inicyatywą Francyi. Mogę więc uspokoić senat i kraj cały i powtarzam: „Europa ma zaufanie do nas“ (*Oklaski*). Senat przyjął następnie budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

(Gospodarka rossyjska w Wschodniej Rumelii).

Filipopolski korespondent *Neue Freie Presse* podaje kilka ciekawych szczegółów o stosunkach w Rumelii Wschodniej i o postępie prac komisyi europejskiej. „Przeszkody stawiane przeprowadzeniu traktatu berlińskiego przez ks. Dundukow-Korsakowa, były tak namacalne, oczywiste, że cesarz Aleksander, chcąc uniknąć zbyt wielkiego skandalu, polecił generałowi Totlebenowi, aby zganił ostro agitacye przeciw komisyi europejskiej, a sam osobiście powściągnął zbyt jawną gorliwość księcia Dundukowa. Od tego też czasu opozycya widocznie zmniejszyła się, ale tylko na pozór, gdyż potajemnie agitacya jest prowadzona równie energicznie jak dawniej. W komisyi, jak łatwo domyśleć się, reprezentują antagonistyczne żywioły delegowani rossyjski i brytyjski; w zupełnej zgodzie z ostatnim ma działać delegowany austryacki. Jego parlamentarne doświadczenie i wypróbowana zręczność zjednały mu w bardzo wysokim stopniu poważanie u kolegów. Delegowany francuski bierze czynny ale mniej stanowczy udział we wszystkich nieraz bardzo ożywionych debatach. Delegowani niemiecki i włoski są więcej niemymi słuchaczami. Turcy nie wywierają prawie żadnego wpływu na uchwały. Komitet finansowy, którego generalnym dyrektorem jest Adolf Schmidt, były urzędnik cesarsko ottomańskiego banku, jest złożony z Abro efendiego, drugiego pełnomocnika tureckiego rodem Armeńczyka, bardzo uzdolnionego człowieka, p. Coutouly drugiego pełnomocnika francuskiego i lorda Donoughmore, towarzysza komisarza brytyjskiego Drummond Wolffa. Chwilowo znajduje się w kasie około 240.000 franków, summa ta ma wystarczyć na potrzeby służby publicznej dla dywizyi filipopolskiej podczas najbliższych trzech miesięcy. Kontroli nad finansami dywizyi śliwnieńskiej nie oddano jeszcze komisyi. Rossyjska administracya finansów. zdaje się, nie prowadziła żadnych rachunków i nie mogła też dotąd przedłożyć żadnych papierów, gdyż, jak powszechnie twierdzą, nie posiada wcale takich archiwów. Słychać zresztą, że przygotowuje ona coś w tym rodzaju i myśli tem zadowolnić komisyę. Komitet finansowy powziął na ostatniem posiedzeniu ważną uchwałę. Zasięgnął bowiem rady rozmaitych komisarzy, o ile należałoby ująć w pewien system wspieranie emigrantów bez różnicy rasy i religii, którzy podczas zimy niewątpliwie w ogromnej liczbie będą przybywali do prowincyi. Wsparcie to ma płynąć z kas prowincyi. Panuje przekonanie, że z wyjątkiem rossyjskich zgodzą się na tę propozycyę wszyscy delegowani. Położenie mieszkańców muzułmańskich staje się z każdym dniem okropniejsze. Bułgarzy wypędzają ich z pomieszkań, rabują, gwałcą i mordują ich żony i córki. Właśnie dzisiaj dowiaduję się o kilku oburzających w najwyższym stopniu szczegółach zamordowania trzech muzułmanów, którzy pod eskortą dwóch żandarmów bułgarskich przybyli z Karłowy do Filipopola. Ci trzej muzułmani: Sulejman, Kara Murad i Derwisz zostali zamordowani przez Bułgarów Piotra Lewskiego i Szopa Gheorgiew. Zbrodniarzy nie ukarano wcale. Przeszło 130 muzułmanów, którzy chcieli powrócić z Gumurdżyny do swoich wsi, przypędzono do Filipopola, aby ich następnie zaprowadzić do Adryanopola. Ani Bułgarzy ani też Rossyanie nie chcą im pozwolić na pobyt w prowincyi. Tutaj żyje niejaka Fatima, żona Turka, która ostatniego lata powróciła ze swoim mężem Ismaelem ze Stambułu do Filipopola. Przed miesiącem wpadło w nocy do jej domu trzech bułgarskich żandarmów, zamordowali męża a następnie wszyscy trzej zhańbili ją samą. Naprożno upomina się nieszczęśliwa o ukaranie zbrodniarzy, którzy swobodnie chodzą sobie po mieście. Są to najzupełniej stwierdzone fakta, którym nie przeczą nawet władze rossyjskie. Rossyanie starają się wszelkiemi sposobami wytępić żywioł turecki i zagładzić wszelkie ślady panowania tureckiego w tym kraju. Turecka dzielnica w Filipopolu jest jedną wielką kupą gruzów; ludzie, którzy zamieszkiwali tę część miasta, pozbawieni zupełnie środków do życia umierają z głodu. Meczety ich są w części zburzone, w części zaś służą za magazyny dla wojsk rossyjskich. Cmentarz turecki w mieście zamieniono na ogród publiczny, gdzie ucywilizowany podług wzoru rossyjskiego Bułgar oddaje się wszelkiego rodzaju zabawom. Nagrobki postrącano i użyto ich w części do brukowania, w części do murowania a po kościach i popiołach całych generacyj muzułmańskich stąpa dzisiaj noga nowo ucywilizowanych Bułgarów. Władze rossyjskie, jak się dowiaduję, uwiadomiły komitet finansowy, że zażądają niebawem 23 milionów franków dla pokrycia części kosztów utrzymania okupacyjnej armii rossyjskiej. Kwestya ta będzie prawdopodobnie przyczyną nowych zawikłań, gdyż zdaje się, że kongres nie ograniczył liczby armii okupacyjnej, która miała zostać w Wschodniej Rumelii. Rossyanie skorzystali z tego i rozkwaterowali w tej mniej zaludnionej i w ogóle mniejszej prowincyi przeszło połowę owych 50.000 żołnierzy. Rabunek, któremu się oddają w równej mierze Rossyanie jak Bułgarzy, uszczupla do tego stopnia dochody kraju, że należy się obawiać, aby nie zabrakło potrzebnych funduszów na administracyę, choćby tylko do pierwszego marca. Jest faktem niezaprzeczonym, że w obecnej chwili nie ma w tej prowincyi żadnej uregulowanej administracyi; ściągano pieniędze i wypłacano bez najmniejszej kontroli a materyalne położenie prowincyi równa się anarchii miarkowanej przez policyę. Z Tracyi nadchodzi ogromna liczba petycyj żądających wcielenia tej prowincyi do Wschodniej Rumelii; we Wschodniej Rumelii zaś podpisują Bułgarzy petycye i agitują za połączeniem z Bułgaryą i tak odgrywa się dalej ta komedya, która zmierza do obalenia traktatu berlińskiego i przywrócenia najgorszych warunków traktatu sanstefańskiego. Znając księcia Dundukowa-Korsakowa łatwo sobie wyobrazić, czemby się stała taka Bułgarya, jaką sobie wyobrażał Ignatiew, pod rządami Dundukowa, gdyby Europa zezwoliła na to, aby on był władcą Bułgaryi. Korupcya i ucisk wewnątrz, najwięk-

---

pod jemiołą. Usteczka *Kitty*, najstarszej, płoną jak wiśnie, a taka nieuważna, że grając w ślepą babkę dziesięć razy na kwadrans podbiegnie na zakazane miejsce. Morski kuzyn ma bystre oko i chwyta na gorącym uczynku. „Kto wie, co z tego będzie?“. szepcze mama do kumy.

Tak to odwiecznym torem przypomina sobie sobie stara Brytania, że niegdyś, nim surowy protestantyzm ją zasępił, poeci nazywali ją słusznie „wesołą Anglią“. Święty dzień zgromadzi najbardziej rozstrzelone rodziny, wieczerzę będą spożywali mieszkańcy pięciu kontynentów. Być może, że nawet stryjaszek mego gospodarza przyjedzie — on, co od lat 35 szachruje z Hotentotami. Przez cały ten czas był raz w Londynie, „akurat“ na Boże Narodzenie. Nie widziawszy ojczyzny lat dwadzieścia kilka, zadziwił się, że tak mało rzeczy zmieniło się w niej. I jakżeż chcesz, mój panie zamorski, żeby zmieniało się co w kraju, którego dzieci przerabiają naraz tyle dalekich obszarów? Nawet ich energia nie starczy na przewracanie własnej ojczyzny do góry nogami. Dlatego to, od kiedy każdy z nas zna Anglię, pomimo hałasu reformatorów wszystko w niej po dawnemu — od pomieszkań, których drzwi i okna nigdy nie są szczelne, nabawiając nas w zimie reumatyzmu, od otwartych kominków, co pieką z przodu a plecy narażają na przeciąg, do ciężkich obiadów, które nie dają się strawić bez deseru i pigułek Hollowaja. Nie widziałem dotąd mrozów w Anglii, i teraz dopiero poznaję nieprzyjemności mieszkania w przewiewnym domu londyńskim podczas rzetelnej zimy. Cóż będzie z nami, jeżeli sprawdzą się wróżby, że zima tegoroczna zamrozi Tamizę? Nie pamiętają takiego wypadku od roku 1811. Zdarza się on tak rzadko, że Londyńczycy zwykli go obchodzić karnawałem na lodzie, piekąc całe woły na środku Tamizy.

Nie same światła upatruje oko pessymistyczne w świątecznych przygotowaniach, ale i cienie widzi. Popatrzcie, kędy na rogu ulicy wiszą trzy złote gałki jako godło prywatnego *mont de pieté*. Każde miasto angielskie posiada mnóstwo tego rodzaju jaskiń; im gorsze czasy, tem lepiej kwitną i one, i szynki. Na chodniku pobielonym śniegiem drży gromadka ludzi, uszeregowanych nakształt *queue* przed teatrem paryzkim. Liczą oni, że lichwiarz z twarzą zdradzającą pochodzenie wschodnie, pomoże sprawić święta. Najrozsądniejszy wyrobnik angielski gotów się zrujnować w tym celu, albo w drugim — żeby sprawić piękny pogrzeb. Tam stoi obdarta matka z córeczkami drżącemi od chłodu, dźwigając materac i pościel. Im chodzi o dobry obiad, chociażby raz w rok. Tu przyzwoita kobiecina ściska w dłoni swe klejnociki; jest ona żoną zręcznego rzemieślnika, który wynalazł nowy figielek i sądzi, że sprzeda mnóstwo takich cacek w porze świątecznej. Jeżeli spekulacya się uda, wykupi błyskotki żony i otworzy warstat na własną rękę; w przeciwnym wypadku wypadnie wysprzedać się do szczętu i przenieść swe lary i penaty do Australii. Jakoż właściciel trzech złotych gałek wyzyskuje bez litości takich ludzi!

Londyn, 12 grudnia.

(Dokończenie nastąpi.)

SYGURD WIŚNIOWSKI

szy niespokój i nieporządek we wszystkich sąsiednich prowincyach. Europa musi koniecznie przetrzeć sobie oczy i nie pozwolić na to, aby na jej południowo-wschodnich kończynach istniała ciągle jątrząca się rana. Tylko jeden środek istnieje dla zapobieżenia temu, a środkiem tym jest: mieszana okupacya przez neutralne mocarstwa, dopóki nie zapanują trwałe stosunki i porządek w tym nieszczęśliwym kraju."

(Wojna afgańska.)

Sprawozdawca *Standarda*, który towarzyszy wyprawie oddziału generała Robertsa, przesłał swemu dziennikowi następujące wiadomości: „*Szutargardaji* w poniedziałek. Dzisiaj z rana wkroczyliśmy do wąwozu Szutargardan. Dotychczas nie natrafiliśmy na opór i prawdopodobnie nie natrafimy już, krajowcy utrzymują bowiem, że Afganie opuścili zupełnie wszystkie swe oszańcowane pozycye Dzisiaj zajmujemy cały wąwóz i na tem skończy się nasze zadanie; potem odejdzie jedna część wojska do Peiwaru a druga część do Khurum. Aż do wąwozu maszerowaliśmy przez gęste lasy szpilkowe, które zasłaniały nas od wiatru. Gdyby droga była całkiem otwartą, byłyby wojska nasze ucierpiały wiele w skutek zimna; termometr wskazywał tylko 5 stopni powyżej zera. Chociaż ludzie nasi nie mają ciepłej odzieży, mimo to wytrzymali to zimno; tylko pewna część żołnierzy zachorowała. Od wieśniaków z Alikhel dowiedzieliśmy się, że wojska afgańskie opanowała straszna panika, że wszędzie ustąpili z swych silnych stanowisk, i nawet w wąwozie Szutargardan nie myślą stawiać oporu, mówiąc głośno, że sprawa ich jest straconą. Pod Hazardarakht i w innych miejscach wzdłuż drogi znaleźliśmy kilka trupów; byli to widocznie żołnierze, którzy otrzymali rany pod Peiwarem i poginęli podczas ucieczki. Generał Roberts otrzymał telegramy gratulacyjne od królowej i wicekróla. Z tego powodu panuje wielka radość w naszym małym oddziale."

Według korespondenta *Daily News* z Peszaweru, stan zdrowia w armii pozostawia wiele do życzenia W skutek znojów i niemożności szanowania ludzi, którzy zapadli na zimnicę, zachorowało wiele ludzi na choroby płucowe. 14 pułk Sikh stracił 15 ludzi w przeciągu 4 dni; nakazano mu powrócić do Peszaweru. Z 1 pułku zachorowało 80 ludzi pod Alimedżydem. Z Lahory nadszedł do dzienników angielskich 15 t. m. następujący telegram: „Generał Roberts ukończył zbadanie wąwozu Szutargardau 9 bm. Wojskom dokucza zimno; droga aż do szczytu Khotulu była nierównie lepszą niż się spodziewano. Roberts powrócił 10 bm. do Alikhel nie dawszy po drodze ani jednego strzału. Szczepy Jagisów i Ghilzaisów są wobec nas dobrze usposobione. Stanowisko pod Peiwarem postawiono w stan obronny. Pułkownik Browne donosi, że pod Dakką panuje spokój. Generał Biddulph obsadził wąwóz Kojak. Ani jeden przesmyk nie znajduje się już w rękach nieprzyjacielskich."

KRONIKA

= **Wydział krajowy** mianował na wczorajszej sesyi: dr. Artura Wiktora koncypistą a Feliksa Wilda asystentem. W oddziale rachunkowym mianowani zostali równocześnie: Wiktor Krobicki, Teodor Szajnok i Tadeusz Łopuszański adjunktami, a Krogulski i Schmitt asystentami. W zakładzie obłąkanych w Kulparkowie mianowani zostali prymaryuszami dr. Włodzimierz Dobiński i dr. Alfred Friedensfeld, Laszkiewicz; sekundaryuszami dr Józef Hankiewicz i dr Paweł Dubanowicz W szpitalu św. Łazarza w Krakowie mianowani dr. Stanisław Paszkowski prymaryuszem, drowie Aleksander Wilkosz, Tomasz Mączka i Franciszek Murdziński sekundaryuszami I klasy; dr Karol Kramarzyński i dr. Jan Rozner sekundaryuszami II klasy zaś w służbie administracyjnej tego szpitala Karol Nycz rządcą, Wiktor Wojciechowski pierwszym, Feliks Lesiecki drugim oficyałem.

= **Loterya dobroczynna.** Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 25 października 1878 raczył najmiłościwiej rozporządzić, aby na wsparcie dla rodzin rezerwistów uruchomionych wspólnej armii i rodzin członków uruchomionej obrony krajowej obudwu połów państwa urządzona została nadzwyczajna wspólna loterya rządowa. Otrzymawszy polecenie przywiedzenia do skutku tej loteryi, c. k. Dyrekcya dochodów loteryjnych przystąpiła natychmiast do poczynienia potrzebnych przygotowań, po których ukończeniu ogłosi bardzo korzystny dla uczestników program tej wielkiej loteryi wyposażonej bogato 7172 wygranemi, między któremi znajdują się wygrane na 60.000, 15 000, 10.000, 5000, 1000, 500, 200 i 100 zł. itd. itd. ogółem w sumie 226.200 zł a której ciągnienie odbędzie się 6 marca 1879. Świetne rezultaty, które zapomocą dotychczasowych loteryj dobroczynnych rządowych zostały osiągnięte, wielkość niedostatku, któremu ma być przyniesioną ulga, istotne wreszcie korzyści, które program gry nastręcza, wszystko to pozwala spodziewać się, że i to humanitarne i patryotyczne dzieło dozna we wszystkich kołach ludności powszechnego i szczodrego udziału i że szlachetne zamiary Jego c. i k. Apostolskiej Mości spełnią się w sposób jak najpomyślniejszy. Sprzedaż losów po 2 zł. w. a. ogłoszona będzie osobnym plakatem i potem rozpocznie się niezwłocznie.

— **Na ubogich uczniów** tutejszego seminaryum nauczycielskiego, dany będzie jutro w piątek, w ruskim teatrze (ulica Jagielońska l. 11) obrazek z życia miejskiego pod tytułem „Od stopnia do stopnia." Zajmująca sztuka i staranna gra aktorów ruskich obiecują zrobić ten wieczór nader przyjemnym. Wobec tak szlachetnego celu publiczność nasza niewątpliwie licznie zbierze się na przedstawienie, tem więcej, że młodzież, poświęcająca się zawodowi nauczycielskiemu, pomocy najwięcej potrzebuje.

— **Fonograf** będzie pokazywany jutro w sali ratuszowej, przez p. Abakanowicza, w szeregu odczytów urządzanych staraniem towarzystwa przyrodników imienia Kopernika. Odczyt ma być poświęcony wyłącznie prawie doświadczeniom z tym najbardziej dziwnym z wynalazków naszego wieku. Początek odczytu o godzinie 7 tej.

(*I*) **Na posiedzeniu** towarzystwa lekarskiego sekcyi lwowskiej z dnia 14 b. m. zdał dr Żuliński sprawę z kwestyi zaopatrywania zbiorników wodociągowych, poruszonej w sekcyi sanitarnej rady miejskiej. Dr. Sojka miał odczyt: „O stosunkach zdrowotnych i wynikach leczniczych podczas ostatniej wojny rosyjsko-tureckiej w Konstantynopolu." Dr. Szeparowicz miał wykład: „O rozszerzaniu krtani za pomocą świeczek cynowych wedle metody Schröttera" i pokazał na chorym ze zwężeniem krtaniowem zastosowanie takiego leczenia Oprócz tego przedstawił chorego z przewłocznem zapaleniem strun głosowych z następowym przerostem, a drugiego z przerostem błony śluzowej krtani. Dr. Biesiadecki pokazał i opisał przyrząd Horanda do zastosowywania w leczeniu chorób moszen; i zdał sprawę z rokowań podjętych z towarzystwem lekarzy krakowskich w celu połączenia go z towarzystwem lekarzy galicyjskich; a w końcu postawił wniosek, ażeby obmyślić środki, celem pomnożenia żelaznego funduszu towarzystwa dla wspierania wdów i sierot po zmarłych kolegach Następne posiedzenie sekcyi odbędzie się w sobotę dnia 21 b. m. o 6tej wieczór w ratuszu z następującym porządkiem dziennym: 1. Dyskusya nad wnioskiem powyżej wspomnianym. 2. Przedstawienie wypadku z chorób ocznych 3. Okazanie preparatu anatomicznego

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 21 stycznia 1879 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(*P*) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko katolickiego instytuował się kanonicznie ks. Platon Pasławski, pleban w Łużku górnym na probostwo w Bełzie, *ex currendo* administracyę w Łużku górnym objął ks. Grzegorz Wasylkiewicz, expozyt w Terszowie Ks Józef Mochnacki, expozyt w Szlachtowej, instytuował się na probostwo w Maciejowej, *ex currendo* zawiadowstwo w Szlachtowej objął ks. Ignacy Ryniawiec Ks Filaret Królewski, pleban w Uściu ruskiem umarł; administracyę tego beneficyum powierzono ks Teofanowi Obuszkiewiczowi, plebanowi w Hanczowej. Ks. Antoni Masłanyk, wikary w Kuryłówce, instytuował się kanonicznie na probostwo w Bonarówce. Ks. Emilowi Jaremkiewiczowi, plebanowi w Żubkowie, przydano koadjutora ks. Łukasza Jaremkiewicza. Ks. Jan Paryłowicz, były administrator probostwa w Maciejowej, przeniósł się jako taki na kapelanię w Rostoku, ks. Aleksy Stecyszyn, zawiadowca probostwa w Lalinie, na kapelanię w Leszczowatem Ks Kopyściańskiemu, administratorowi probostwa w Rzepniku, powierzono *ex currendo* zawiadowstwo expozytury w Oparówce. Ks. Józef Lipiński objął administracyę opróżnionej kapelanii w Świdniku Kr Kornel Ginielewicz, administrator probostwa w Carynskiem, ustąpił z posady, administracyę tego beneficyum powierzono ks. Władysławowi Liskowackiemu, plebanowi w Lutowiskach. Ks Piotr Jesyp, pleban w Strzelbicach, objął administracyę probostwa w Hłumczy. Konsystorz biskupi przeznaczył nowowyświęconych kapłanów jako wikarych: ks Aleksandra Polańskiego do Wolczego; ks. Józefa Turzańskiego do Starego miasta; ks. Wiktora Reszytołowicza do Dobromila; ks Włodzimierza Nasalskiego do Turzego, przeniósł ks. Józefa Moskalika z Dobromila do Sambora. Ks. Konstanty Kozłowski dotychczasowy wikary w Horucku, ustąpił z posady.

— **Zima** na dobrze się już rozgościła u nas, a po wczorajszym obfitym śniegu sanna nic nie pozostawia do życzenia, Tak samo ustaliła się już zima w Warszawie, Poznaniu i Toruniu. I na południu jednak, n. p. w Genewie, gdzie śnieg pokrywa ziemię na półtorej stopy i utrwalony jest dziesięciostopniowemi mrozami, mogą mieszkańcy w tym roku do syta używać przyjemności jeżdżenia saukami, której nieba kiedy niekiedy im tylko użyczają.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie lektor cesarza Wilhelma, autor dramatyczny, tajny radca dworu Ludwik Schneider; w Chemnitz tajny radca komercyjny, jeden z pierwszorzędnych przemysłowców niemieckich Erbard Hartmann

— **Pogrzeb w. księżnej** hessko-darmsztadzkiej, Alicyi, odłożony został aż do przyjazdu braci nieboszczki, książąt Walii i Connaught oraz następcy tronu niemieckiego. Zwłoki ze względu na zaraźliwą chorobę, jakiej w. księżna uległa, nie będą wystawione Dzienniki angielskie podnoszą, że nieszczęśliwa wielka księżna zakończyła życie właśnie w rocznicę śmierci swego ojca, ks. Alberta, który umarł 14 grudnia 1861.

— **Dławiec** ukazał się w rodzinie włoskiego ambasadora w Wiedniu, hr. Robilant, i dotknął dotychczas trzy osoby, które leczone są przez najznakomitszych lekarzy stolicy. W niektórych miastach węgierskich od dwóch lat sroży się ta epidemia w przerażający sposób. Niedawno pojawiła się w Kun-Felegyhaza, liczącem około 20.000 mieszkańców, z której to liczby 2135 zachorowało a 927 uległo dotychczas strasznej chorobie.

— **Przedhistoryczne zabytki.** W okolicy Podersamu, w Czechach, znaleziono niedawno w polu 14 pierścionków z drutu złotego, wagi 21 dukatów. Jest to moneta takzwana obrączkowa z czasów przedhistorycznych. Nabyło ją muzeum nadworne w Wiedniu

— **Zamach skrytobójczy.** Na redaktora dziennika *Osserv. Veneto*, p. Rubatino, w Wenecyi, kiedy w tych dniach późnym wieczorem wracał z teatru do domu, rzucił się człowiek, którego napadnięty poznał, i ugodził go nożem w pierś. Szczęściem nóż trafił na pugilares i lekko tylko obraził ciało napadniętego. Sprawcę zamachu, zecera, nazwiskiem Rosadu, aresztowano wkrótce potem.

— **W wielkim procesie** księdza di Mattia i towarzyszy jego o nierzetelne postępowanie w celu wygrania pamiętnego, dwumilionowego terna, sąd neapolitański, jak donosi *Pungolo*, ukończył dochodzenie i odstąpił akta śledcze prokuratoryi do dalszego postępowania karnego. Okazuje się z tego, że sprawa ta oprze się ostatecznie przecież o sąd przysięgłych. Di Mattia ciągle jednak pozostaje na wolnej stopie.

— **Gwałtowne trzęsienie** ziemi nawiedziło d. 14 b. m o godzinie 10 min 30 wieczór miejscowość Seefeld i całą okolicę miasta Zirl. Mieszkańcy doznali wielkiego przestrachu, ile że wstrząśnieniu towarzyszył donośny grzmot podziemny.

— **Żegluga na Bośnie.** Donosiliśmy, że pewien ck. porucznik podjął się zbadać spławność rzeki Bosny i przy wysokim stanie wód tej rzeki z powodu ostatnich wylewów, puścił się parowcem „Stavenow Kaisers swehr" w górę tej rzeki. Dziś donosi telegram z Samaczu, że ekspedycya dzielnego porucznika, walcząc nieustannie z jak największemi trudnościami dotarła pod Dobój, gdzie powódź ostatnia utworzyła formalnie nowe wyspy i ławice z naniesionego piasku. Zapory te, dzięki nieustannej i wysilonej pracy osady, przebył parowiec po części, dwa razy jednak osiadał na mieliznie i ledwie zdołano go napowrót uspławnić. Dzielny kapitan jego z utrudzenia zachorował, równie jak wielu żołnierzy załogi, zwłaszcza gdy do nadzwyczajnych wysileń przyłączył się brak żywności. Zdarzało się, że majtkowie po kilka dni nie mogli zrzucić z siebie przemoczonych do nitki sukien pracując dniem i nocą w wodzie nad usunięciem zatorów. Ostatecznie jednak parowie *Kaiserswehr* minął szczęśliwie Dobój i powoli wprawdzie, ale nieustannie posuwa się naprzód w górę rzeki, gdzie także prąd jej, przeciwny statkowi, jest nadzwyczaj bystry.

— **Elektryczna chłosta.** Nowojorskie dzienniki opowiadają: W domu poprawy w Ohio niepoprawne indywidua ulegają obecnie oryginalnej, a w każdym razie „postępowej" karze: odbierają „chłostę elektryczną." Proceder jest następujący: więzień, na którym już nie robi wrażenia cela odosobniona i post, i który coraz to nowych dopuszcza się renitencyj, sadzany bywa z zawiązanemi oczyma do wanny, na dnie której jest nie więcej jak na trzy cale wody. Jeden z drutów bateryi elektrycznej zanurza się w wodzie, a drugi łączy się z gąbką, którą naciera się w różnych miejscach ciało delikwenta. Nacierania te, stosownie do siły bateryi elektrycznej, jakiej do tego „eksperymentu" użyto, sprawiają uderzenia i wstrząśnienia bardzo bolesne, nieustępujące niekiedy wcale razom, zadanym prętem lub kijem. Kara jest tem dotkliwszą, że delikwent mając zawiązane oczy, nie wie nigdy, w którą stronę ciała wymierzona jest ta chłosta elektryczna, skutkiem czego pozostaje w wielkim strachu przez cały czas bolesnej procedury. Z tem wszystkiem — o tryumfie postępu! — kara taka nietylko nie szkodzi mu wcale, lecz przeciwnie, w skutkach błogo oddziaływa na jego zdrowie i siły, stanowi nawet wyborną kuracyę w wypadkach reumatyzmu Tym tedy sposobem, dzięki zdobyczom nauki, w sposób jak najszczęśliwszy połączyć się dała potrzeba dotkliwego niekiedy ukarania cielesnego złych ludzi z wymaganiami najwybredniejszego humanizmu i hygieny. — O Ameryko!

— **Letarg czy śmierć?** Neapolitański *Pungolo* opowiada: W kaplicy cmentarnej w Neapolu od sześciu dni spoczywa na marach ciało młodej dziewczyny, panny de Lucca, dniem i nocą strzeżone przez czterech służących i nieustannie odwiedzanej przez nieszczęśliwego ojca. Rażona paraliżem mózgowym panna de Lucca pewnego dnia nagle utraciła przytomność i od tego czasu nie dała znaku życia. Serce i tętna przestały bić całkiem, jakkolwiek jednak sześć dni już upłynęło od tego czasu, zachowuje ciało ciągle dawną swą świeżość i rumieniec, a lekarze nie zdołali dotychczas wyśledzić w niem najmniejszego śladu rozpoczynającego się rozkładu Wezwano kilka znakomitości lekarskich, w zdaniach ich jednak panują diametralne różnice. Niektórzy twierdzą, że biedna dziewczyna już umarła, inni natomiast nie wykluczają możliwości letargu wskutek bardzo osobliwego, lubo nie po raz pierwszy już zdarzającego się wypadku katalepsyi Zdaje się jednak, że pierwsi mają słuszność, ponieważ nawet po otwarciu wen w ciele nieszczęśliwej nie pokazała się krew, obieg jej zatem widoczne całkiem już ustał.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Polska matrona.** Z korespondencyi Żytomierskiej p Brzostowskiego zamieszczonej w *Kłosach*, wyjmujemy tu dla naszych czytelników wiadomość o jednej z zapomnianych ale wielce zasłużonych postaci niewieścich z XVIII w. o księżnej Annie z Sapiehów Jabłonowskiej, córce generała artyleryi litewskiej, Kazimierza Sapiehy i Karoliny z książąt Radziwiłłów. Księżna Anna, którą słynny z dziwactwa ojczym Józef Jabłonowski nazwał „przekupką bracławską" urodziła się 1727 r. Otrzymawszy gruntowne i świetne wykształcenie poświęciła się przedewszystkiem lingwistyce i i naukom przyrodniczym Biegła szczególniej w tych naukach założyła w swej rezydencyi Siemiatyczach (w guberni grodzieńskiej) oprócz doborowej i licznej biblioteki i drukarni także muzeum starożytności numizmatów, medali etc. znakomity gabinet fizyczny i historyi naturalnej, który po zgonie właścicielki 1806 r. zakupiony został przez cesarza Aleksandra I. i przewieziony do Petersburga. Od śmierci męża Jana Kajetana Jabłonowskiego, wojewody bracławskiego, księżna objąwszy pod własny zarząd bardzo znaczne dobra złożone z trzech kluczów, rozwinęła w nich nadzwyczaj pożyteczną działalność. Opiekując się z wrodzoną szlachetnością losem swoich włościan i mieszczan, założyła szpital i instytut położniczy, dom przytułków dla starców, dom dla ociemniałych, szkołę ogrodniczą, kilka szkół wiejskich, magazyn publiczny i kasę dla zapomogi w wypadkach choroby, pożaru, nieurodzaju i innych klęsk, nawiedzających włościan. Nie poprzestając na tem wystawiła księżna piękny kościół i pałac w Siemiatyczach, wybudowała dwupiątrowy przestronny ratusz ze sklepami i mnóstwo murowanych domów, założyła kilka fabryk — słowem uczyniła miasteczko przybytkiem handlu, przemysłu i dobrobytu. Pragnąc zaś ile możności działalność swoją rozszerzyć, oddawała się pracom naukowym i popierała je skutecznie przez protekcyę uczonych. Przypominamy tu tylko, że księżna należała do szczupłej liczby tych, którzy wspierali pieniędzmi i osobistym wpływem wielkie i użyteczne wydawnictwo X Jezuity Bohomolca p. t. *Zbiór dziejopisów polskich* w czterech foliałach. Sama przysłużyła się piśmiennictwu naszemu nader rzadkiem mimo dwukrotnej edycyi, dziełem treści ekonomicznej w 8 tomach p. t. *Ustawy powszechne dla dóbr moich rządców*, Siemiatycze 1785 r. P. Adam Maliszkiewicz z Żytomierza, członek akademii pizańskiej, właściciel wielkiej biblioteki i bogatego archiwum, posiada liczną korespondencyę wpływowej księżnej i pracuje obecnie nad monografią tej wybitnej i zasłużonej niewiasty.

× **Starożytnicy polscy** doczekali się wreszcie, że uczony świat zagraniczny zwrócił uwagę na ich odkrycia i badania. W Jenie wyszedł pierwszy tom ważnej publikacyi pod tytułem: *Materialen zur Vorgeschichte des Menschen im östlichen Europa*. Autorami tego dzieła są pp. Albin Kohn i dr. E. Mahlis, z których pierwszy znany jest jako znawca polskiej nauki i tłómacz dzieł naszych uczonych jak n. p Sadowskiego *Dróg handlowych*. Autorowie zestawili w swem dziele wszystkie zdobycze polskich archeologów, wszystkie znaczniejsze rezultaty ich poszukiwań. W pierwszym tomie spotykamy sumienne relacye o badaniach p. Zawiszy w jaskiniach ojcowskich, o budowach nawodnych na jeziorze czeszewskim w Kwaczale i pod Jarosławiem, o megalitowych grobowcach w Kociubińcach, o mogiłach w Ośnicy, Dobrzyszycach i t. p. Dzieło to przyjęte zostało z wielkiem zajęciem przez uczony świat niemiecki, a jeden z krytyków, profesor Franciszek Toula, wypowiada z pewną naiwno-

ścią zdziwienie, że polscy badacze tyle zdziałali na polu antropologicznem. „Pokazuje się, mówi prof. Toula, jak nieuzasadnionem było przypuszczenie, że na polu antropologicznem nic nie dzieje się na wschodzie, pokazuje się, że tylko przez nieświadomość słowiańskich języków, a osobliwie polskiego, Europa zachodnia nie wiedziała nic o obfitości opracowanych materyałów do pierwotnych dziejów człowieka, jaką złożyli badacze w naukowych pismach wschodnio-europejskich".

GŁOSY PUBLICZNE

Podziękowanie.

Nieznana mi osoba przesłała na me ręce przekaz pocztowy na sto (100) złotych, dołączając życzenie, aby ową kwotę rozdzielono między najuboższych uczniów gimnazyum Franciszka Józefa.

Za ten tak szlachetny a hojny dar składam imieniem ubogiej młodzieży publicznie serdeczne podziękowanie.

Dr. Samolewicz.

Podziękowanie.

P. Ludwik Marek złożył dla ubogich miasta Lwowa kwotę 50 zł. aw., jako część dochodu z koncertu urządzonego w kasynie mieszczańskiem na cele humanitarne.

Za ten dar składa prezydent miasta Szanownemu dawcy uprzejme podziękowania.

Podziękowanie.

Jaśnie Wielmożnym hrabstwu Władysławowi i Teodorze Russockim za zapomogę w kwocie kilkudziesięciu zł. w. a., osiągniętą z urządzenia wieczorku w Szkle na cześć urodzin Najjaśniejszego Pana, a przesłaną w tak stosownej porze na ręce moje dla zaopatrzenia odzieżą najbiedniejszej dziatwy szkolnej, w imieniu tej ubogiej dziatwy, która od JW. hr. Teodory Russockiej ustawicznej prawie doznaje opieki w sposób prawdziwie chrześciański, cichy i bez rozgłosu, w imieniu tej dziatwy, składam podziękowanie serdecznem: Bóg zapłać!

Dyrektor szkoły wydziałowej w Jaworowie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

÷ **Wiedeń** 17 grudnia. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono 2.006 sztuk towaru lekkiego, 1166 średniego, 1.270 ciężkiego, 4.442 sztuk, czyli o 592 sztuk więcej niż dziś tydzień. Mimo tyle liczniejszego spędu targ dzisiejszy z tych samych powodów, co wczorajszy targ na bydło rogate, t. j. dla temperatury i blizkich świąt, był aż ku końcowi niezwykle ożywiony i poprawiły się ceny dosyć znacznie; dopiero gdy kupujący dostatecznie byli zaspokojeni, skończył się targ ospale i powrócono do cen niemal zeszłotygodniowych. Najmniejsza była zwyżka co do towaru galicyjskiego, ale to dla tego tylko, że ten towar nigdy nie był spadł w cenie tak znacznie, jak inne gatunki. Płacono: towar lekki 32 — 38 zł., średni 34 — 40 zł., ciężki 40 — 42 zł za 100 kilo ż. w.

OSTATNIA POCZTA

W skutek najwyższego zarządzenia noszona będzie po śp. J. kr. W. Alicyi Matyldzie Maryi W. Księżnej Hesskiej dziesięciodniowa żałoba dworska począwszy od 18 b. m. aż do 27 b. m. włącznie.

Nagłe cofnięcie zapowiedzianego kredytu ku wsparciu nieszczęśliwych rozbitków muzułmańskich w górach Rhodope daje do myślenia. Kiedy wniosek ten pojawił się w parlamencie angielskim, powiedzieliśmy zaraz że ma on znaczenie polityczne, upatrywaliśmy bowiem przyczynowy związek między tem przedłożeniem rządowem a ostatniemi zajściami w kwestyi afgańskiej. Komuż nie wiadomo, wśród jakich okoliczności dziesiątki tysięcy mahometańskich mieszkańców Rumelii zmuszone były szukać schronienia w tym niedostępnym i odludnym zakątku, któż nie wie, dlaczego ci biedacy już rok cały gnieździć się tam muszą i co im przeszkadza powrócić do domów, z których furya wojenna ich wygnała. Względy ludzkości, jak niedawne doświadczenie nas pouczyło, odgrywają w polityce rolę tylko wtedy, gdy posłużyć mogą za płaszczyk dla celów zupełnie innego rodzaju; to też pobudek humanitarnego owego wniosku szukaliśmy gdzieindziej. Było to bardzo wyraźne wzięcie w opiekę żywiołu mahometańskiego w Turcyi przeciw „cywilizatorom“ półwyspu bałkańskiego — i tak pojęła zapowiedziany kredyt opozycya angielska, która zaraz rozpoczęła przeciw niemu zaciętą walkę. Rząd, cofając teraz swój wniosek, nie uląkł się z pewnością krzyków opozycyi — wszakże świeże głosowania w obu Izbach parlamentu stwierdziły ponownie, że posiada większość, na którą liczyć może bezwarunkowo. Musiały przeto zajść inne okoliczności, które skłoniły rząd do zaniechania na razie polityki prowokacyjnej, rozpoczętej z takim skutkiem ogłoszeniem znanej depeszy lorda Loftusa. Rzut oka na ostatnie telegramy objaśnia nas w tej mierze zupełnie. Rossya ustąpiła w sprawie afgańskiej, odwołując tym razem już na prawdę poselstwo swoje z Kabulu. *Journal de St. Petersbourg* wyraża się bardzo uprzejmie i pokojowo: „Po oświadczeniach pokojowych lorda Beaconsfielda w Izbie wyższej o stosunkach Anglii i Rossyi i o prawdziwych powodach wojny afgańskiej, nie potrzebujemy rozwodzić się nad nowemi obradami Izby niższej o poselstwie rossyjskiem w Kabulu. Lord Beaconsfield uznał, że w okolicznościach, w jakich poselstwo rossyjskie było wysłane, Anglia byłaby sobie podobnie postąpiła, a nadto ze słów jego wynika, że przyjęcie tego poselstwa nie byłoby prawdziwym i decydującym powodem wojny, lecz chwycono się go jako środka do wypowiedzenia wojny dawno przewidywanej. Dlatego trzymajmy się oświadczenia lorda i radujmy się z jego zapewnienia, że stosunki obu mocarstw pozostaną przyjacielskiemi, a możemy ztąd także czerpać nadzieję, że gabinet londyński po zniknięciu nieufności, użyje wpływu tego, aby przyspieszyć rozwiązanie, przez Europę postanowione, co do Wschodu i usunąć trudności, jakie mu stawia zła wola i ociężałość władz tureckich.“

W angielskiej Izbie gmin zapadła przedwczoraj uchwała w kwestyi ponoszenia kosztów wojny afgańskiej. Fawcett poparty przez Gladstona wniósł poprawkę, aby Indye nie ponosiły żadnego ciężaru z powodu wojny afgańskiej. Po oświadczeniu Northcota, że rząd nie ma zamiaru zwalenia wszystkich kosztów na Indye, Izba 235 głosami przeciw 125 odrzuciła wniosek Fawcetta i uchwaliła wniosek rządowy nie przesądzający kwestyi rozkładu ciężarów wojny na Indye i Anglię. Obie Izby odroczyły się następnie aż do 13 lutego.

Wicekról indyjski zakomunikował naczelnemu wodzowi wyprawy afgańskiej generałowi Heines rozkaz, otrzymany z Londynu, aby armia anglo-indyjska bez względu na niepomyślny stan powietrza i uciążliwość terenu jeszcze przed końcem tego roku opanowała Kabul, stolicę emira

„Wielkie sprzysiężenie“ przeciw sułtanowi jest jeszcze ciągle przedmiotem wielkiego zajęcia w Stambule. Uwięziony główny „spiskowiec“ nazywa się Romer. We środę z rana nie oddano go jeszcze ambasadzie amerykańskiej, która reklamowała go jako swego poddanego. Romer jest zagadkową osobistością. Po wypadkach w r. 1848 emigrował z Węgier do Turcyi, a ztamtąd do Ameryki, gdzie podczas wojny domowej walczył w szeregach konfederatów; po kampanii był jakiś czas rozbójnikiem morskim. W r. 1860 powrócił do Turcyi, gdzie został mianowany adjutantem Fuada baszy, który po rzezi w Damaszku i na Libanie został jako komisarz wysłany do Syryi. W r. 1868 połączył się z Irlandczykiem O' Reilly'm, celem wywołania powstania w Syryi na rzecz ambitnego brata wicekróla, zmarłego później Mustafy Fazyla baszy. Wygnany z państwa tureckiego wrócił do Stambułu przed wybuchem wojny rossyjsko-tureckiej, a w chwili przyaresztowania był czynny w cesarskim arsenale w Tophane, jako kierownik warsztatów, w których sporządzano broń palną, dynamit i inne eksplodujące materyały. „Wynalazcy“ sprzysiężenia zawiadomili sułtana, że Romer jest agentem bandy konspiratorów, która działa w interesie Murada albo Reszada. Jego towarzysze mieli wodociągami i kanałami podziemnemi dostać się do suteren kiosku gwiazdzistego i podłożyć tam kilka funtów dynamitu, które byłyby wystarczyły do wysadzenia w powietrze sułtana i wszystkich jego domowników wraz z całym pałacem. Przestrach sułtana, gdy się dowiedział o tych okropnych zamiarach, nie da się opisać. Wysłano natychmiast cały batalion wojska do strzeżenia pałacu gwiazdzistego. Dokoła haremu zaciągnięto podwójny kordon a każdy żołnierz dostał znaczny zapas nabojów, albowiem sułtanowi, który z przestrachu prawie zmysły postradał, zdaje się, że lada chwila zjawią się konspiratorowie i wezmą pałac szturmem. Zaraz po wykryciu spisku zapadła uchwała co do usunięcia Sawfeta baszy a między sułtanem a Saidem baszą stanął kompromis co do listy nowych ministrów. Około wieczora powołano do pałacu Cheireddina i zawiadomiono go, że został mianowany wielkim wezyrem. Na uwagę, że nie są mu znane stosunki personalne, tak że nie potrafi dobrać sobie nowych kolegów, przerwał mu sułtan: „Stało się już, koledzy pańscy są już mianowani". W dniu następnym instalowało się nowe ministerstwo w Porcie wśród zwykłych ceremonij".

Z Pery donoszą 17 b. m. że według wiadomości otrzymanych z Adryanopola generał Totleben odbywa właśnie podróż inspekcyjną, która ma stać w związku z ewakuacyą Rumelii przez wojska rossyjskie. Słychać, że sułtan dzięki protekcyi Saida baszy ułaskawił Sulejmana baszę. Miały wyjść na jaw fakta dowodzące, że nie Sulejman ale Reuf i Mahmud Damat mają być winny mi klęsk poniesionych w ostatniej wojnie — tem też tłumaczą sobie wygnanie obu tych baszów.

Książę Karol rumuński przyjmował temi dniami na uroczystej audyencyi nowego posła Sulejmana beja. Nowy poseł dał wyraz życzeniu sułtana, aby między obu państwami panowały trwałe stosunki przyjazne. Ks. Karol odpowiedział: „Nominacya pańska jest aktem politycznym, którego wielką ważność uznajemy. Bądź Pan przekonany, że przywiązujemy jak największą wagę do utrzymania przywróconych szczęśliwie dobrych stosunków z Portą, i że żywimy życzenie, aby węzły szczerej przyjaźni między obu państwami utrwaliły się w obopólnym ich interesie.“

O przebiegu ostatniego przesilenia ministeryalnego we Włoszech podają dzienniki włoskie następujące szczegóły: „Jego król. Mość polecił najprzód dotychczasowemu prezydentowi ministrów utworzenie nowego gabinetu a pan Cairoli zamierzał powołać do gabinetu Allievi'ego jako ministra finansów, Lovita jako ministra spraw wewnętrznych a p. Ville jako ministra sprawiedliwości i wyznań. Ponieważ jednak król nie chciał pozwolić na rozwiązanie Izby deputowanych i na rozpisanie nowych wyborów, więc Cairoli nie podjął się utworzenia nowego gabinetu. Król, który dotąd zasięgnął rady tylko obydwóch prezydentów Izb Farini'ego i Tecchio, udał się wtedy po radę do panów Selli, Minghetti'ego, Lanzy, Depretisa, Nicotery i Crispi'ego, to jest do wszystkich przewódzców frakcyj w Izbie deputowanych. Pan Farini, prezydent Izby deputowanych, nie chciał się również podjąć utworzenia nowego gabinetu. 14 grudnia popołudniu kazał król przywołać do Kwirynału pana Depretisa, który, jak słychać, przyjmie ostatecznie mandat utworzenia nowego ministerstwa. Tak więc według wszelkiego prawdopodobieństwa stanie Depretis po raz trzeci na czele gabinetu, w którym on sam podług *Italie* ma objąć tekę ministra spraw wewnętrznych, podczas gdy teka ministra spraw zewnętrznych dostanie się jednemu z członków lewicy w Izbie deputowanych. Słychać nadto, że w nowym gabinecie mają także zasiadać panowie Mordini i Taiani“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 grudnia. Namiestnik Galicyi hr. Alfred Potocki przybył dziś popołudniu do Wiednia.

Wiedeń, 18 grudnia. *Pol. Cor.* donosi, że rząd francuzki zasiągnął informacyi u londyńskiego gabinetu w sprawie zawiązanych między Portą a Anglią rokowań o nowej konwencyi, która zawierać ma stypulacyę o odstąpieniu portu Alexandrette.

Rzym, 18 grudnia. Zapewniają, że skład nowego gabinetu jest następujący: Depretis prezydyum i sprawy wewnętrzne a tymczasowo także zewnętrzne, Magliani finanse, Mazzanotte roboty publiczne, Coppeno oświata, Majorano rolnictwo, Mare-Delaroche wojna, Ferracin marynarka, Tajani sprawiedliwość.

Lahora, 18 grudnia. Generał Biddulph zajął pozycyę na wschód drogi do Khojek, którą dostatecznie naprawiono, aby 15 grudnia rozpocząć dalszy pochód.

Wiedeń, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)* Jak mówią, Rada państwa odroczoną będzie z powodu świąt aż do 9go stycznia. Po feryach rozpocznie Rada państwa czynność swą od obrad nad traktatem berlińskim.

Praga, 19 grudnia. Generał Filipowicz przybył tu wczoraj po południu, witany na dworcu przez Jego Ces. Wys. Arcyksięcia Rudolfa, całą generalicyę, korpus oficerski, reprezentacyę miejską i deputacyę studentów kroackich. Burmistrz powitał generała w imię miasta serdecznem przemówieniem. Deputacya kroackich studentów wręczyła mu srebrny wieniec wawrzynowy. Gen. Filipowicz w odpowiedzi swojej zagrzewał studentów do patryotycznej działalności dla dobra monarchii. Wieczorem odbył się pochód z lampionami i serenada wśród olbrzymiego udziału ludności.

Rzym, 19 grudnia. Podaną listę nowych ministrów potwierdzają dzisiejsze dzienniki (obacz wyżej) Hr. Tornicelli mianowany będzie generalnym sekretarzem w ministerstwie spraw zewnętrznych, Morana w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Konstantynopol, 19 grudnia. Wydany ztąd przed 14 dniami rozkaz opuszczenia baszaliku Nowobazarskiego został nagle odwołany. Cztery dywizye pod komendą Osmana Nuri baszy okupują Sienicę, Nowybazar, Rogoźnę, Mitrowicę, Prysztynę, Uskup, Kumanowo i Egri-Palankę.

Londyn, 19 grudnia. (Depesza urzędowa.) Generał Browne rozpoczął 17 b. m. marsz na Dżellalabad, gdzie się spodziewa stanąć 20 b. m. W wąwozie khyberskim i jego okolicach panuje zupełny spokój.

Daily News donoszą, że z Alimusdżydu odmaszerowało 2200 wojska z artyleryą, aby ukarać niektóre wsie afgańskie, których ludność dopuściła się napadów na obozy angielskie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 grudnia 1878, godz. 2 min. 24. Losy kredytowe 162·75, Węg. akcye kredyt. 211·—. Akcye anglo-austr. 96·10. Akcye banku Union 61·25, Akcye kolei Karola Ludwika 232·—, Akcye kolei północnej 201·50, Akcye kolei południowej 67·25 Akcye kolei Alföld 115·50, Akcye kolei Elżbiety 158·50. Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 115·—, Akcye kolei Rudolfa 115·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·—, Galic. oblig. indemn. 84·50, Losy z r. 1864 138·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105·50, Akcye banku obrotowego 101·—, Losy tureckie 21·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 252·75, Akcye banku związkowego 103·75, Rubel papierowy 1·12—, Wiedeńskie losy 89·75, Węgierskie losy 77·75, Mark. niemiecki 57·75, Węgierska renta 84·10. Usposobienie lepsze przy zamknięciu.

Wiedeń, dnia 18 grudnia, godz. 5 minut 52. Akcye kredytowe 224·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 232·—, Południowa 67·—, Renta pap. 61·35, Galic. bank hip. 90·75, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·35½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie mdłe

Wiedeń, dnia 19go grudnia, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 218.50, Anglo-Austr. 94·75. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Rubel papierowy —·— Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·34½. Usposobienie spokojniejsze.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 grudnia 1878.

Hotel Warszawski.

Pp. A. hr. Przezdziecki z Ruszczuk. J. hr. Grocholska z Wołynia. M. hr. Szaszkiewicz z Wołynia. M. Sobolewski z Kukutkowic.

Hotel Angielski.

Pp. A. br. Lewartowski z Krakowa. S. Łodyński z Nahorea

Hotel Lazarusa.

Pp. F. Brunner z Reichenberga. L. Mazarek z Wiednia. Z. Steiner z Weisskirchen

Hotel Langa.

Pp. Sz. Brenholz z Neutisch. H. Kremer z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Masłowski do Nadwórny. A. Gorayski do Mederówki. W. Puzyna do Uhrynowa. J. Sumowski do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 19 grudnia 1878 o godz 7 rano.

Barometr 724.34mm. Psychrometr suchy — 4.8°C Psychrometr wilgotny — 5.2°C. Prężność pary 2.9mm Wilgoć 90%. Zachmurzenie 5. Wiatr NW4. Ozon 9. Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza — 3.8°R.

Barometr idzie w górę.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym na dniu 18 grudnia 1878 pięciu liczb.

52 6 77 49 79

Następne ciągnienia przypadają w dniu 31 grudnia 1878 i 15 stycznia 1879.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 grudnia 1878.

	płacą		żądają	
	walutą	austr.		
	złr	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	—	234	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.	122	—	124	—
Banku hip. galic 200 zł: w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	85	30	86	—
„ „ „ 4 pr. „	80	50	81	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	85	30	86	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	50	91	40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	91	50	92	.50
3. Listy dłużne za 100 zł				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	84	25	84	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	--
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ „ Stanisławowa	21	50	23	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	54
Dukat cesarski	5	48	5	57
Napoleondor	9	31	9	38
Półimperyał	9	56	9	65
Rubel rossyjski srebrny	1	74	1	81
„ „ papierowy	1	11 ½	1	13 ½
100 marek niemieckich	57	40	58	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	–

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 16 Grudnia 1878.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	61.50	61.65
luty-sierpień	61.50	61.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	62.70	62.90
kwiecień-październik	62.70	62.90
Losy z roku 1839 całe	324.—	326 --
„ „ 1839 piąta część	322 —	324. –
„ „ 1854 po 250 zł.	108.—	108.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	113.—	113 30
„ „ 1 60 po 100 złr. 5 pr.	123 50	124.—
„ „ 864 (z premią) po 100 zł.	1 8. 0	139.20
„ „ 1864 „ po 50 „	138.50	139.—
Renty Como po 42 lir. austr.	27.—	– –
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	14 . –	141.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97.60	97.85
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	72.55	72.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102. –	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84,50	85.—
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	74.25
Węgier	79 25	80 25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	97.25	97.50
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	229.75	230. –
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	760 —	768.-
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—. –
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	–.—	.—
Kol. Albrechta a 2 0 zł, w srebrze	–.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	488.—	489.--
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	158.50	159.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł.	2015.—	2020.-
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	233.25	233. 5

	płacą	żądają
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	122.75	123.25
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	255.—	255.5
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.—	67.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	81.—	81.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 1 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.25	110.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ po 5 proct.	85 35	85.65
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	85.35	85 65
Gal. banku hipot. po 6 proct.	91.50	92.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—. –
Tow kr. miejs lw w 15 l. wyl. po 6 pr.	—. –	—.—
„ „ w 30 l. wyl po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—. –	–
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	94 50	95.50
„ „ po proct.	86 50	87.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	67.75	68.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	–.—	– .—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.20	101 60
„ „ po 100 zł. w. a.	95.50	.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	99.75	100.25
„ „ „ II emisyi	99.25	99.75
„ „ „ III „	96.	96.50
„ „ „ IV. „	–.--	.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.50	7 .—
z r. 1867	78.75	79.25
z r. 1868	71.75	72.25
z r. 18 2	67.—	67.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	64.—	4.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	162.75	163.25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	94.75	95 25

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	15.75
Salma po 40 zł. m. k.	42.25	42.75
St. Gonois po 40 zł. m. k.	36.—	36 50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.50	23. –
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł. m. k.	62.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23. –	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	27 80	28. –
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—. –	—.
Frankfurt za 100 mark p.	–.—	--.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.65	117.05
Paryż za 100 fr.	46.35	46.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.57.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.34. –	9.35.—
Rossyjski imperyał	9.62—	9.64. —
Talar związkowy	—. .—	—.—.
Srebro	100.—.—	100.15.–

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 18 grudnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	45
„ „ w srebrze	62	70
Renta w złocie	72	70
Losy pożyczki z roku 860	113	—
Akcye banku austro-węgierskiego	782	—
„ „ kredytowego	227	10
Londyn	116	95
Srebro	100	05
Napoleondor	9	34½
Dukat cesarski men.	5	58
100 marok niemieckich	57	75

Dziennik Urzędowy

(7610 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 60162. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur nachträglichen Liquidirung der von Leib Proch an die Concursmasse des Abraham Mayer und Chane Katz angemeldeten Forderung pr. 67 fl. 9 kr. ö. W. Der Termin auf den 23 Dezember 1878 um 10 Uhr V. M. bestimmt wurde, wozu sämmtliche Concursgläubiger vorgeladen werden.

Lemberg am 7 Dezember 1878.

(7253 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2848. Ck. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia ck. uprzywilejowanemu galicyjskiemu zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Jakóba Ablewicza sumy resztującej 168 złr. 40 ct. wraz z procentem zostanie realność pod l. 35 w Bistuszowy ciała tabularnego nie mająca, Jakóba Ablewicza własna, w trzech terminach, a to dnia 7 stycznia, 25 lutego i 18 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Za cenę wywołania stanowi się cena 400 złr. a. w.

Zakład 10% kwoty 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 30 sierpnia 1878.

(7159 1—3) **Edykt.** L. 7224.

W dniach 22 stycznia, 19 lutego i 19 marca 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Stefana i Anny Kuzniarskich własnej Pod lk. 15 w Nieznanowie położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 54 złr. 6 ct. z p. n. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 195 złr. w. a.

Wadyum 10%

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk dnia 20 listopada 1878.

(7158 1—3) **Edykt.** L. 4706.

W dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Konstantego i Maryi Haczkiewiczów własnej pod lk. 96 w Busku (Wolany) położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 92 złr. 50 ct. z p. n. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Wadyum 10%

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk dnia 20 listopada 1878.

(7393 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7533. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Benzyona Adlera przeciw Sebestyanowi Bogdan celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 98 złr. a. w. z pn odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 23 w Grossrambersdorfie położonej, Sebestyana Bogdana własnej, protokołem z dni 23 kwietnia 1878 l. 3545 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie:

na dzień 13 stycznia
„ „ 10 lutego
„ „ 10 marca
1879

każdym razem o godzinie 1 po południu w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 240 złr. w. a.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 24 złr. w. a. gotówką lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tutejszej registraturze.

Ulanów 16 listopada 1878.

(7183 1—3) **Edykt.** L. 17899.

Ck. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Józefę Clement, że Tarnowski dom komisowy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod firmą „Dr. Kaczkowski i Ską. wniósł przeciw niej pozew wekslowy o zapłacenie sumy 3000 złr. i uzyskał nakaz płatniczy tej sumy z dnia 29 sierpnia 1878 l. 14719 — który zamianowanemu dla niej kuratorowi adwokatowi Drowi. Alojzemu Malawskiemu z substytucją adw. dra. Maurycego Brauna doręczonym został. — Wzywa się zatem pozwaną aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzieliła — lub innego zastępcę sobie obrała — albowiem z zaniedbania tego wynikłe skutki sama sobie przypisać by musiała.

Tarnów dnia 31 października 1878.

(7182) **Obwieszczenie.**

L. 11962. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że dnia 2 września 1878 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: „Erste Przemysler Spiritus Raffinerie, Rum Liquer Fabrik Maks Kohn & Comp.“

Jest to spółka jawna która ma siedzibę w Przemyślu i która się składa z Maksa Kohna, restauratora kolejowego, Izydora Rattlera, kupca, Kalmana Freudenheim, dzierżawcy propinacyi i Ozyasza Schorra, przedsiębiercy, wszyscy z Przemyśla, i rozpoczęła się z dniem 1 stycznia 1876.

Podpis firmy w ten sposób się uskutecznia, iż pod słowa stampilią lub drukiem wyciśnięte lub przez kogokolwiek bądź wypisane: Erste Przemysler Spieritus Raffinerie, Rum und Liquer-Fabrik“ podpisuje się własnoręcznie Maks Kohn lub Izydor Rattler, przy równoczesnem własnoręcznem podpisaniu się Kalmana Freudenheima lub Ozyasza Schorra.

Przemyśl 11 września 1878.

(7193 1—3) **Edykt.**

L. 4506. C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Katarzynę ze Słowików Kulinę z pobytu niewiadomą, że dnia 25 września 1878 r. do l. 4506 Jakób Słowik wytoczył przeciw niej i innym skargę o przyznanie własności i oddanie w posiadanie 2/3 części gospodarstwa pod n. k. 24 w Kunowej z pn.

Sąd ustanawia tymczasowo dla współpozwanej kuratora w osobie c. k. Notaryusza p. Apolinarego Przyłęckiego z Jasła na jej koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa ją aby kurat. dowody swoje komunikowała, lub wskazała sądowi innego pełnomocnika.

Jasło dnia 4 października 1878.

(7204 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7529. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej, ś. p. Jana i Maryi Wawrów o zapłacenie 287 zł. 76 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Niżyncu pod l. k. 46/43 położonego ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej śp. Jana i Maryanny Wawrów własnego w trzech terminach, 16 stycznia, 17 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 900 zł., zakład 90 zł. wal. austr.

Na pierwszm i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(7206 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2318. Sąd tutejszy odbędzie 9 i 23 stycznia i 13 lutego 1879 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod n. k. 81 rep. 41 Michała Brożeny, tudzież n. k. 252 rep. 68 Wojciecha Sali w Tarnawie dolnej własnych, niehypotecznych na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena wywołania pierwszej realności 750 zł., wadyum 75 zł., drugiej 1300 zł., wadyum 130 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze. Słemień 20 listopada 1878.

(7376 1—3) **Edykt.**

L. 5476. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz ogólnego Zakładu rolniczo kredytowego dla Galicyi i Bukowiny celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 250 zł. w. a. z pn. od dłużnika Wasyla Spodareko należącej mu się, realności pod l, k. 50 w Podjarkowie położona rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach t. j dnia 15 stycznia 1879, dnia 18 lutego 1879 i dnia 19 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 50 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej

C. k. sąd powiatowy

Bobrka dnia 19 września 1878.

(7288 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4207. W dniach 20 stycznia 26 lutego i 26 marca 1879 zawsze o godzinie 10-tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowe publiczna sprzedaż realności pod l. 54/11 w Nowosiułkach położonej Jurka i Jacka Baranów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 245 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. zaś wadyum 60 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niż j tej ceny sprzedaną. Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rudki dnia 30 września 1878.

(7569 1—3) **Obwieszczenie.** L. 2054

C. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie mianować raczył na I okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie 19 lutego 1879, o 8 godzinie rano przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha, zaś zastępcami przewodniczącego radców Gustawa Szenka, Ludwika Majewskiego, Jana Czczakowskiegoi Ludwika Słotwińskiego.

Prezydyum ck. sądu obwodowego.

Sambor 13 grudnia 1878.

(7207) **Ogłoszenie.** L 56520.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Jan Ludwig“ dla restauracyi i wyszynku napojów gorących we Lwowie w rejestr handlowy dla firm pojedynczych — dnia 10 listopada b. r wpisaną została.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7596 1—3) **Edykt.**

L. 13677. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w następujących gminach katastralnych:

Brzeźnica, Podolany, Pochybie, Paszkówka, Ochodza — w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zalesie, Sojkowa, Stany, Jatta — w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Przecieszyn, Dwory część I z miejscowością Kruki, Dwory część II z miejscowością Las — w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Malinie Wola chorzelowska, Toporów, Szydłowiec, Rzędzianowice — w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Trześń, Siedlanka, Ostrowy Baranowskie w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Ujezna — w okręgu sądu powiatowgo w Przeworsku;

Zawada z miejscowościami Szemberg i Bobrek, Brzezówka — w okręgu sądu powiatowego w Debicy;

Skrzyszów — okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Gąsówka, Łaski — w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Bączałka — okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Łukowa — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Gorzyce z miejscowościami Adamierz, Dąbrówka i Pilcza — w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Polna z miejscowościami Wyskitna, Berdychów i Bugaj — w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Siedlce z miejscowością Słowikowa — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Głobikowa — w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Studzieniec, Pysznica — w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Bliziaaka — w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Strzelce wielkie z miejscowością Wygoda, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Wola Radziszowska — w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Zakliczyn — w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Uście solne, Słomka — w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Barycz — w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Babice, Laskowa z miejscowością Wigłowice, Palczowice, Półwieś, Tłczań górny i dolny, Trzebińczyce, Witanowice — w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach; położonych według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. krajow. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 28 grudnia 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

W prowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 15 marca 1880 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, byłoby wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 29 listopada 1878.

(7201 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7525. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dańkowi i Annie Sałamachom o zapłacenie 173 złr. 46 ct. z p. n. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Boratyczach pod l. k. 8/28 położonego ciała tabularnego nie mającego, a Dańka i Anny Sałamachów własnego w trzech terminach 16 stycznia 17 lutego i 20 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 500 złr.

Zakład 50 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(7592 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6528. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż Maryna Szczepańska z Jabłonowa postanowieniem c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 31 sierpnia 1878 l. 7820 za marnotrawczynię uznaną została, tudzież, iż dla niej jej męża Mikołaja Szczepańskiego kurator m ustanowiono.

Bursztyn dnia 30 listopada 1878.

(7593 1—3) **Edykt.**

L. 1636. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 24 marca 1871 l 4570, celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Lei Brand a względnie prawonabywców tejże Chajma Knoblocha i Markusa Musehla w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu dnia 20 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Karśkiewicza pod Nr. 54 w Kanie położonej, wedle protokołu opisowego zajęcia z dnia 5go maja 1870 l. 9044 i protokołu oszacowania z dnia 25go grudnia 1870 l. 1378 na 800 zł. oszacowanej, żadnego ciała tabularnego nie stanowiącej a to pod następującemi warunkami:

I. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 800 zł. w. a., poniżej której ta realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

II. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest kwotę 80 zł. w gotówce jako wadyum na ręce komisyi licytacyjnej złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisowego zajęcia i oszacowania wolno jest stronom w registraturze przejrzeć.

Dąbrowa dnia 30 maja 1872.

(7595 1—3) **Edykt.**

L. 7449. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 31 w Zarzeczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do masy spadkowej Maxyma Łużnego należącej celem wydobycia resztującej kwoty 8 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Orensteina w trzech terminach a to dnia 15 stycznia, dnia 19 lutego i dnia 19 marca 1879, zawsze o godzinie 10tej przed południem w tutejszem zabudowaniu.

Cena wywołania 380 zł. w. a., wadyum 38 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia 13 grudnia 1878.

(7395 1—3) **Edykt.**

L. 11270. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku tutejszego właściciela realności Fischla Hirsch, że do kierownictwa tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Barański, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 4go lutego 1879, godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 17go grudnia 1878 roku 9tą godzinę przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja dnia 5go grudnia 1878.

(7194 1—3) **Edykt.**

L. 2904. C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Kliera w kwocie 60 zł. odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy 10 zagonów gruntu Nr. 149 w Jaśle położonego, do dłużnika Jana Moskala należące, w terminach 10 stycznia, 14 lutego i 14 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 40 zł., poniżej której sprzedaż dopiero na 3 terminie nastąpi. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4 zł. w. a. Resztę warunków i akt szacunkowy można przejrzeć w registraturze sądowej.

Jasło dnia 15 października 1878.

(7196 1—3) **Obwieszczenie**

L. 11362. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 9 stycznia 1879, 6 lutego 1879, i 6 marca 1879 roku, każdym razem poczawszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 39/48 w Kamieniu położonej, na 596 zł oszacowanej.

Zakład wynosi 60 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 7 listopada 1878.

(7205 1—3) **Obwieszczenie.** L. 5212.

Sąd tutejszy odbędzie 27 stycznia, 10 lutego i 24 lutego 1879 rano egzekucyjną sprzedaż 100 sążni kwadratowych gruntu ornego i 50 sążni kwadr. pastwiska pod N. 51 w Głowicach, Jana Wojcika własnych, niehipotecznych. Na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 55 zł., wadyum 5 zł.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze.

Slemień 30 października 1878.

(7611 1—3) **Edykt.** L. 9395

C. k. sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Stefan Plakida, właściciel realności pod l. 27 w Zboiskach położonej przez tut. sąd w porozumieniu z c. k. sądem krajowym we Lwowie za marnotrawcę uznanym i temuż równocześnie Jan Czmiel za kuratora ustanowionym został.

Lwów dnia 4 września 1878.

(7612 1—3) **Edykt.**

L. 8955. C. k. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa II czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Szadurskiego w kwocie 200 zł. a. w. z pn. od będzie się na dniu 22 stycznia 1879, na dniu 24 lutego 1879, i na dniu 24 marca 1879 każdego razu o godzinie 9 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod liczbą 87 w Kleparowie położonej, do spadkobierców ś. p. Macieja Konopki należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 412 zł. w. a.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 41 złr. 20 ct. a. w.

Przy pierwszym terminie połowa realności, tylko nad, lub za cenę szacunkową, zaś na drugim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Lwów 16 września 1878.

(7481 1—3) **Ogłoszenie.**

C. k. sąd powiatowy w Wadowicach poszukuje dwóch zdolnych z manipulacyą sądową obeznanych po polsku i po niemiecku, biegle piszących pisarzy. Wynagrodzenie miesięczne dla każdego po 25 złr. w. a.

Wadowice 11 grudnia 1878.

(7199 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7523. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi i Kseni Prokopom o zapłacenie 130 zł. 11 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Boratyczach pod l. k. 21/8 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a Iwana i Kseni Prokopów własnego w trzech terminach 16 stycznia, 17 lutego i 19 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 złr. zakład 40 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania, można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(7200 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7524. Ck. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jackowi Puzak o zapłacenie 274 złr. 52 ct. ... w. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Boratyczach pod l. k. 6/40 położonego, ciała tabularnego nie mającego, a Jacka Puzaka własnego w trzech terminach: 16 stycznia, 17 lutego i 20 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł. zakład 60 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Zarazem uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Puzaka, że kuratorem dla niego ustanowiono Mykitę Olejnika w Boratyczach i temuż uchwałę licytacyjną doręczono; Jackowi Puzakowi zaś wolno albo samemu się zgłosić, albo kuratorowi dać stosowną informacyę, albo innego pełnomocnika sobie wybrać i sądowi do wiadomości podać, inaczej bowiem wszelkie dalsze uchwały do rąk tegoż kuratora doręczone będą.

Niżankowice dnia 21 września 1878.

(7162 1—3) **Edykt.**

L. 12835. W sprawie Jana Mielnickiego przeciw Józefowi Künzel pto 50 zł. rozpisuje się licytacyę l. k. 41 połowy real. na Zasaniu w Przemyślu dłużnika własnej w trzech terminach dnia 30 stycznia, 6 marca i 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 95 zł.

Wadyum 9 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś nieznanych do rąk kuratora adwokata dr. Zezulki.

C. k. sąd obwodowy

Przemyśl 16 października 1878.

(7164 1—3) **Edykt.**

L. 16270. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Michała Hołowkiewicza i spadkobierców testamentarnych ś. p. Michała Szemelowskiego mianowicie Maryannę Szemelowską, Bazylego Szemelowskiego, Ewę z Szemelowskich Moczarską, Annę Szemelowską, Jędrzeja Szemelowskiego, Jana Szemelowskiego, Maryannę Szemelowską córkę Bazylego Szemelowskiego, Julianne Szemelowską, Franciszkę z Szemelowskich Wilczkównę i Jana Pawlnskiego, że pod dniem 1 listopada 1878 l. 16270 przeciw nim wnieśli Julian Szemelowski, Antonina z Szemelowskich Kriegseisenowa i Emilia z Jasińskich Szemelowska skargę o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 23 daw./22 now. w rynku w Samborze położonej, pozyi n. 24 i 38 on. z nadciężarami, którą zarazem dekretowano do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 30 dniach i oraz ustanowiono dla pozwanych kuratorem adw. dr. Pawlikowskiego z zastępstwem adw. dr. Budzynowskiego, którym pozwani nakżyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 12 listopada 1878.

(7613 1—3) **Edikt.**

Zl. 7822. Vom k. k. Bezirksgerichte für die Umgebung von der Stadt Lemberg S. II wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung des Betrages pr. 115 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche executive Feilbiethung der der Schuldnerin Antonina Puchurka gehörigen sub. Nr. 174 in Neu-Jaryczow gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Realität zu Gunsten des Jakob Hersch Feder am 22 Jänner, 24 Februar und am 24 März 1879 um 10 Uhr Vormittags im Gerichtssaale stattfinden und bei den ersten zwei Terminen über oder um den Schätzungspreis, bei dem dritten aber auch unter demselben an den Meistbiethenden veräußert wird.

Als Ausrufspreis dient der gerichtlich Schätzungswerth dieser Realität pr. 140 fl. öW.

Jeder Kauflustige hat 10 prc. des Ausrufspreises, als Vadium im Baaren oder in Staatspapieren oder in galizisch ständischen Pfandbriefen sammt Coupons und Tallons oder in galizischen Sparcassabücheln zu erlegen.

Nähere Lizitationsbedingnisse können hiergerichts in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg am 26 August 1878.

(7513 2—3) **Edykt.**

L. 23572. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Salomona Abgotta o utworzenie ciała hipotecznego dla parceli pod l. kat. 786 na której realność pod l. sp. 5 przy ulicy lwowskiej w Sokalu się znajduje, w Sokalskim c. k. powiecie sądowym, i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej, się z parceli katastr. 786 (parc. budow. l. sp. 5) c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym w Sokalu przejrzanym być może, a od dnia 7 grudnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia 7 grudnia począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości ja o nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia t go nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana tu przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Sokalu swoje oznajmienie do dnia 6 grudnia 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzecznych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub ze załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 22 października 1878.

(7561 2—3) **Edykt.**

L. 56851. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Dory Byk w kwocie 4500 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 237 $^{2}/_{4}$ i gruntu pod l. 277$^{2}/_{4}$ jak dom 84 pag. 177 n. 18 haer. i dom. 114 pag. 5 n. 21 har. dłużnika Wojciecha Jurkiewicza własnych dnia 23 stycznia 1879 o godzinie 11tej przed południem pod następującemi ułatwiającemi warunkami w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych się odbędzie. Do przeprowadzenia w mowie będącej licytacyi wyznaczonym jest li tylko jeden termin, na którym sprzedać się mające realności dłużnika też niżej ceny szacunkowej ilość 63245 zł. 69 ct. w. a. wynoszącej, mogą być sprzedane.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć wadyum tylko dwudziestą część czyli pięć procent ceny szacunkowej t.j. kwotę 3162 zł. 28$^{1}/_{2}$ ct. w. a. w gotowiźnie lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, lub państwowych zapisach dłużnych, galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w listach hipotecznych galicyjskiego akc. Banku hipotecznego, jednak według kursu takowych w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ z dnia licytacyę poprzedzającego, do rąk komisyi licytacyjnej, które to wadyum największą cenę ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zaraz po licytacyi zwrócone zostanie.

Resztę warunków sprzedać się mających realności, ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego we Lwowie, lub na terminie w obec komisyi sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, a tych, którzyby później prawo hipoteki do tyczże realności nabyli, lub którymby bądź ta uchwała niniejsza, lub którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych należycie lub wcale doręczoną być nie mogła do rąk kuratora dla nich uchwałą z dnia 22 czerwca 1878 l. 23374 w osobie adw. dr. Sokala z zastępstwem adw. dr. Bedeka ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów 30 listopada 1878.

(7472 2—3) **Edykt.**

L. 3493. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości że w drodze dalszej egzekucyi na zaspokojenie wierzytelności Jerzego Vorzimera w kwocie 5 zł wal. austr. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 43/68 w Choronowie położonego, dłużnika Jana Zygmunta własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 458 zł oszacowanego w trzech terminach a mianowicie dnia 8 stycznia 1879, dnia 12 lutego 1879 i dnia 12 marca 1879, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 458 zł, wadyum 46 zł. wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz 9 września 1878.

(7392 2—3) **Edykt.**

L. 7340. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli z powodu wniesienia pozwu przez Feigę Wolf przeciw Michałowi i Annie Kaczmar jako nie znanym z miejsca pobytu pozwanym o zapłacenie kwoty 5 zł 50 ct. w. a. p. Waśka Biesiadeckiego dla tychże pozwanych kuratorem celem doręczenia im wniesionego pod dniem 4 września 1878 l. 6029 pozwu jako też celem dalszego zastępowania pozwanych w tej sprawie.

O czem się Michała i Annę Kaczmar z tem uwiadamia aby swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub w razie gdyby się z ustanowieniem kuratora niezgodzili stosowne swe wnioski sądowi postawili.

C. k. sąd powiatowy

Starasól 25 listopada 1878.

(7572 2—3) **Ogłoszenie.** L. 7335.

Ck. sąd powiatowy w Jazłowcu uwiadamia iż złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bazar.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają w sądzie tutejszym do dnia 23go grudnia 1878 o 9 godz ppu. w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Jazłowiec dnia 14 grudnia 1878.

(7482 2—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 9294. Celem obsadzenia posady koncepisty przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X kl: z systemizowanymi poborami, a względnie posady konceptowego praktykanta przy tejże Dyrekcyi z adjutum rocznych 600 złr. ewentualnie 500 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs do 15go Stycznia 1879 r.

Ubiegający się o jednę z tych posad, winni wnieść podania swoje zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i złożonego praktycznego egzaminu administracyjnego; zaś co do praktykanta dwóch egzaminów państwowych, równie jak w dowody znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym do Prezydyum c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie, a to kompetenci zostający już w służbie rządowej w należytej drodze urzędowej, inni zaś bezpośrednio.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 Grudnia 1878.

(7532 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2683. Dnia 15 stycznia 1879, tudzież dnia 5 lutego 1879 i na dniu 26 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej publicznej licytacyi realność włościańska pod l. 130$^{1}/_{4}$ w Batiatyczach położona, ciała tabularnego nie stanowiąca do dłużnika Wasyla Korowca należąca, celem wydobycia przyznanej Odiaszowi Alster kwoty 152 złr. w. a.

Cena szacunkowa 330 złr. w. a.

Wadyum 33 złr. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy

Mosty wielkie dnia 3 lipca 1878.

(7585 2—3) **Edykt.**

L. 54015 C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia dłużnej sumy 600 złr w. a. zpn. na rzecz Gustawa Hoebl odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 588$^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej dłużniczki Herminy Wiederwald wedle Dom. 85 pag. 441 n. 40 haer. własnej a to w dwóch terminach, to jest dnia 21 stycznia 1879 i 21 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem na których to terminach wspomniona realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową, 27651 złr. 25 ct. w. a sprzedaną zostanie, że jako waduym kwota 2765 złr. 12 ct. ma być złożona.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla nieznajomego z nawiska i miejsca pobytu hipotecznego wierzyciela tej realności co do wierzyt. 91 z. mk. n. 28 on. i dla nieznanego z miejsca pobytu Simche Beglückter co do wierzytelności 100 złr. zpn. w 137 on. i 100 złr. w. a. zpn. n. 138 on. — tudzież dla nieznanej z miejsca pobytu Estery Reitzes co do wierzytelności 150 złr. w. a. zpn. n. 124 on. jakoteż dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 października 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki realności pod l. 58$^{3}/_{4}$ we Lwowie weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora w osobie adwokata Raresa z zastępstwem adwokata Dra. Manscha i o tem się tychże wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 30 listopada 1878.

(7292 2—3) **Edykt.**

L. 31269. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 63 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek H. D. Obstfelda byłego kupca towarów korzennych w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 Grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. adjunkta sądu kr. Aleksandra Kosterkiewicza a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Michała Icheisera z substytucyą p. dra Leona Horowitza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 12 grudnia 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 lutego 1879 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 15 marca 1879 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj przyczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 30 listopada 1878.

(7385 2—3) **Edykt.**

L. 42743 C. k sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem na rzecz austryackiego centralnego banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu celem zaspokojenia wierzytelności 661 zł. 59 ct. 763 zł. 41 ct. i 20355 zł. 5 ct. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Leśniowice i Polanka powiatu Szczerzeckiego, jak Dom. 316 pag 86 n. 26, 27 i 32 haer. Julii Szołajskiej własnych, która to sprzedaż odbędzie się w 20 stycznia, 24 lutego i 21 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołalna jest 77982 zł. w. a. Kaucya 7800 zł. na trzecim terminie dobra te także poniżej ceny wywołania sprzedane będą.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

O czem chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Jacowicza, ze substytucyą adwokata dra Jekelesa uwiadamiamy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 2 listopada 1878.

(7536 2—3) **Edykt.**

L. 57164. C. k. sąd krajowy we Lwowie w skutek uchwały z 30 listopada 1878 l. 57164 podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1884 zł. 61 ct. z 6 proc. odsetkami od 30 czerwca 1876, kosztów sądowych w kwocie 26 zł. 77 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 28 zł. 71 ct. 18 zł. 91 ct. c. k. uprzyw. wiedeńskiemu Bankowi hipotecznemu od Leona Darman się należących odbędzie się w t. s. gmachu dnia 20 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. 234$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki wypośrodkowana w kwocie 7517 zł. 45 ct., wadyum wynosi 752 zł. w. a

Jeżeli na powyższym terminie rzeczona realność za cenę szacunkową sprzedaną by być nie mogła, to takowa także i niżej ceny szacunkowej za najwyżej ofiarowaną cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. Registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy prawo zastawu po dniu 22 maja 1878 uzyskali i którym by powyższa uchwała intabulacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Żukotyńskiego z substytucyą adw. dra Włodzimierza Czemeryńskiego.

Lwów 30 listopada 1878.

(7570 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2953 Celem zabezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1879 odbędzie się dnia 30 grudnia 1878 od 9 godziny rano w sądzie obwodowym publiczna licytacya in minus.

Potrzeby i 10% wadya są następujące: 377·4 metrów kub. drzewa opałowego bukowego wadyum 132 złr. 605 348 kilo nafty 29 403 kilo świec łojowych 110 88 metrów knota 241·40 kilo mydła 93·600 kilo smarowidła na obuwie wadyum 38 złr. 14040 kilo słomy żytnej długiej wadyum 35 złr. sprzęty domowe i więzienne wadyum 14 zł.

Przedsiębiorcy mogą ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w sądzie przejrzane być mogą.

Prezydyum sądu obwodowego

Tarnów dnia 14 grudnia 1878.

(7588 2—3) **Konkurs** L. 22005.

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Janczynie w powiecie Przemyślańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów d. 15 grudnia 1878.

(7500 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11091. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechnej, że w roku 1879 ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta Lwowska“, „Gazeta Wiedeńska“ i „Przegląd administracyjny i sądowy“ zaś wpisy do rejestru dla spółek gospodarczych i zarobkujących tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“

Złoczów 6 grudnia 1878.

(7504 2—3) **Edykt.**

L. 1273. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie niniejszem wiadomo czyni, że celem wydobycia sumy 1400 zł. w. a z pn. przez Antoniego Kraemera przeciw nieobjętej masie spadkowej Teodory z Kieryczyńskich Stelmachowej, przez kuratora ks. Władysława Passinowicza wywalczonej, realność pod l. k. 350 w Mikołajowie własność wspomnionej nieobjętej masy spadkowej będąca, ciało tabularne stanowiąca, w dniu 15 stycznia 1879 i w dniu 5 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszosądowem publicznie sprzedaną zostanie.

Na tych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, gdy zaś to nie nastąpi, będzie nowy termin celem ułatwienia warunków licytacyjnych wyznaczony.

Cena wywołania 1505 zł. 45 ct. wadyum 150 zł., resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się obie strony wszystkich i wierzycieli hipotecznych dalej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została jakoteż i tych, którzyby po dniu 20 czerwca 1877 jako dnia wydania wyciągu hipotecznego do księgi gruntowej weszli, przez ustanowionego kuratora c. k. notaryusza Władysława Manasterskiego i przez edykta.

Mikołajów 13 marca 1878.

(7508 2—3) **Edykt.**

L 4059. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 150 zł. w. a. z p. n. na rzecz zakładu Kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 38 w Wydniowie położonej dłużnika Bartłomieja Tobola własnej, ciała tabularnego nie mającej a na 544 zł. 28 kr. w. a. oszacowanej w trzech terminach a to:

dnia 15 stycznia 1879
dnia 19 lutego 1879
i dnia 19 marca 1879

każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł. wadyum zaś 25 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 4 października 1878.

(7552 3—3) **Edykt.**

L. 8050. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności Reli Spangelot prawonabywczyni Izraela Spangelota w kwocie 190 zł. w. a. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 20 grudnia 1878 20 stycznia 20 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 32 w Nieciecy położonej nieobjętej masy spadkowej ś. p. Józefa Kaczora i Maryanny Kaczorowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1900 złr.

Wadyum zaś 10 prc. t. j. kwotę 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Tarnów dnia 24 października 1878.

(7519 3—3) **Edykt.**

L. 4825 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 47 w Woli Batorskiej położonej ciała tabularnego nieposiadającej a własność Wojciecha Maślańca stanowiącej na zaspokojenie sumy dłużnej c. k. Zakładowi włościańskiemu we Lwowie w kwocie 400 złr. a względnie 267 złr. 5 ct. w. a. z pn. w trzech terminach mianowicie dnia 15 stycznia 1879 dnia 14 lutego 1879 i dnia 24 marca 1879 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 6 listopada 1878.

(7531 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2682. Dnia 15 stycznia 1879 tudzież dnia 5 lutego 1879 i 26 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej publiczna licytacya pola ornego „pomiarki“ zwanego należącego do gospodarstwa pod l. $130^1/_4$ w Batiatyczach położonego ciała tabularnego nie stanowiącego dłużnika Wasyla Korowca własnego celem wydobycia przyznanej Oziaszowi Alster kwoty 45 zł w. a. z przynależytościami.

Cena szacunkowa 120 złr.

Wadyum 12 złr. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy

Mosty wielkie dnia 3 lipca 1878.

(7520 3—3) **Edykt.**

L. 4834. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż połowy realności pod l. 200 w Niepołomicach położonej według wykazu hipotecznego gminy Niepołomice l. 200 n. 1 haer. Jędrzeja Biernata własność stanowiącej na zaspokojenie resztującej kwoty dłużnej 180 złr. w. a. z pn. Mojżeszowi Rittermanowi z większej sumy 200 złr. w. a. należącej się w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 20 stycznia 1879 dnia 24 lutego 1879 i dnia 31 marca 1879 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 255 zł. wadyum zaś 25 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej expedyturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 12 listopada 1878.

(7474 3—3) **Kundmachung** Z. 6345.

Beim k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird in der Rechtssache des A. Büschel gegen Wolf Eifer pto. 100 fl. ö. W. die executive Feilbietung der keinen Tabularkörper bildenden Realität CR. 309 Stadt in Kolomea am 30 Dezember 1878 und am 27 Jänner 1879 um 10 Uhr Vormittags abgehalten.

Ausrufspreis 700 fl. 62 $^1/_2$ kr., Vadium 70 fl. $6^1/_4$ kr. ö. W.

Der Schätzungsact und die Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kolomea den 18 Juli 1878.

(7529 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5820. Na dniach 31 grudnia 1878, 31 stycznia i 6 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 6 w Kłodzienku, Oryszka Holowka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Salomona Isera Allmana pto. 50 złr. w. zpn. realność zostanie sprzedaną w pojedynczych parcelach składowych.

Cena szacunkowa całej realności 100 złr. w. a.

Wadyum 10 procent.

Reszta warunków można przejrzeć w tu sąd. registraturze.

Ck. Sąd powiatowy.

Kulików dnia 2 listopada 1878.

(7478 3—3) **Obwieszczenie.** L. 11670.

C. k. sąd powiatowy w Busku wiadomo czyni, że w dniach 15 stycznia 1879, 12 lutego 1879 i 12 marca 1879, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. k. 41 w Jatcie położonej, na 350 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 35 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko dnia 18 listopada 1878.

(7527 3—3) **Obwieszczenie.** L. 13512

Ogólną delegacyę do działań spadkowych w gminach: Bielawińce, Bobulińce, Jezierzany, Kujdanów, Kurdwanówka, Medwedowce, Nowostawce. Ossowce. Petlikowce Pielawa, Janówka. Podlesie, Wierzbiatyn, tutejszemu sądowi powiatowemu w skutek zmian terytoryalnych przydzielonych, c. k. notaryuszowi w Buczaczu panu Konstantemu Stupnickiemu udzielono.

Ck. Sąd powiatowy.

Buczacz 16 listopada 1878.

(7502 3—3) **Edykt.**

L. 7013. C. k. sąd powiatowy w Borszczowie czyni wiadomo, że dnia 13 sierpnia 1878 wniosła Mali Schiffman z Jezierzan przeciw nieobjętej masie spadkowej zmarłego Oleksy Wasylców z Borszczowa pozew o zapłacenie 35 zł. w. a. na który do ustnej rozprawy według postępowania w sprawach drobiazgowych wyznacza się termin w sądzie tutejszym na dzień 27 stycznia 1878 o godzinie 9 rano i dla pozwanej masy leżącej Ołeksy Wasylców kuratora ad actum w osobie Jana Zacharczuka z Borszczowa ustanawia się.

Wzywa się przeto nieznanych sądowi pretendentów masy pozwanej by kuratorowi ustanowionemu środki obrony wcześnie dostarczyli, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Borszczów dnia 2 grudnia 1878.

(7525 3—3) **Edykt.**

L. 12140. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 63882 zł. 16 ct. i 9152 zł. 98 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Otfinów, Pasieka i Józefówka do Zdzisława Stoińskiego, Tarnowskiego domu komisowego i Józefa Kurza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 29 stycznia 1879 i 3 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 153073 zł. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 15307 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 3 marca 1879 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do więk. głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują za wiadomienie obydwie strony c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 13 kwietnia r. b. do hipoteki dóbr Otfinów Pasieka i Józefówka weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Tokarza z substytucyą adwokata dra Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 26 września 1878.

(7479 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5018. W dniach 7 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1879, każdą razą przed południem sprzedawana będzie w tutejszym sądzie przymusowa przez publiczną licytacyę realność pod nr. k. 93 w Grębowie położona Felicyana Gołębiowskiego własna na wydobycie należytości Judy Adwokata w ilości 1225 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi 5450 zł. z której 10 prc chęć kupna mający jako zakład przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tut registraturze.

Rozwadów dnia 7 sierpnia 1878.

(7344 2—3) **Konkurs.** L. 599.

Rozpisuje się konkurs celem obsadzenia w obrębie c. k. dyrekcyi lasów i domen posady dla asystenta przy c. k. kasie prowentowej w XI klasie rangi z roczną płacą 600 złr. i legalnym dodatkiem aktywalnym, tudzież z wolnym poborem drzewa deputatowego w rocznej ilości 24 metrów prz strzennych drzewa opałowego miękiego łupanego, lub odnośnego ekwiwantu w drzewie twardem.

Podania, udowadniając wiek, stan ukończone studyo niższego gimnazyum lub niższych szkół realnych, dalej dokładną znajomość przepisów kasowych i rachunkowych, niemniej języków krajowych i niemieckiego należy wnieść w zwykłej drodze urzędowej w przeciągu 3 tygodni licząc od dnia 1 ogłoszenia konkursu w dzienniku rozporządzeń Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa do c. k. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Bolechów dnia 5 grudnia.

(7581 2—3) **Ogłoszenie.** L. 776.

W miejsce zmarłego dnia 7 grudnia 1878 adwokata Dra Józefa Skałkowskiego, wydział Izby adwokatów zamianował jeneralnym substytutem adwokata Dra. Kornela Hofmana a zastępcą tegoż adwokata Dra. Aleksandra Pomianowskiego.

Z wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 9 grudnia 1878.

(7485 2—3) **Konkurs.** L. 9376.

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Przemyślu lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym w VII klasie rangi, z systemizowanemi należytościami, jest do obsadzenia.

Kompetenci wniosą należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do końca grudnia 1878 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów d. 10 grudnia 1878.

(7496 2—3) L. 940.

Ogłoszenie konkursu.

W celu stałego obsadzenia jednej posady nauczycielskiej z płacą o rocznych 450 zł. w. a. przy szkole etatowej w Dyniowie, i takiejże posady przy szkole etatowej w Lipsku rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci chcący się ubiegać o te posady mają podania swe zaopatrzone w dowody uzdolnienia i praktyki wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku najdalej do 15 stycznia 1879.

Prawo prezenty wykonują dotyczące Rady szkolne miejscowe.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.

W Sanoku 4 grudnia 1878.

(7497 2—3) **Edykt.**

L. 27816. Ck. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi orzeczenia król. gł. miasta Krakowa z d. 5 lutego 1874 l. 29769 uznającego realności pod l. 183 D. VIII (Nr. 116 lit. A. B. C. D. E Gm. X.) w Krakowie położoną za pustkę i na zaspokojenie kosztów egzekucyi odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa sprzedaż tej realności przez publiczną licytacyę w dwóch terminach dnia 21 stycznia 1879 i 25 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami.

1. Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 183 Dz. VIII (Nr. 116 lit A. B. C. D. i E. Gm. X.) w Krakowie in 1806. złr. oszacowana.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa poniżej której realność sprzedaną nie będzie.

3. Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej to jest 181 złr. w. a.

Na wypadek gdyby realność na ustanowionych dwóch terminach nie była sprzedaną przynajmniej za cenę szacunkową, ustanawia się termin sądowy na dzień 27 lutego 1879 o godzinie 10 rano, a to celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na który to termin sądowy wezwani zostają wierzyciele hipoteczni z tym dodatkiem. że niestawający jako przystępujący do większości głosów uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej a w dniu licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się obie strony, wierzycieli wiadomych do rąk własnych, a wierzyciela z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Rosnera zaś tudzież tych wszystkich którzyby po dniu 9 września 1878 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiek powodu przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła do rąk dla nich ustanawiającego się kuratora adw. Dra. Ferdynanda Wilkosza z substytucyą adw. Dra. Wędrychowskiego i przez edykta.

Kraków d. 15 listopada. 1878.

(7354 3—3) **Edykt.** L 11882

Ck. Sąd powiatowy delegowany w Tarnopolu ogłasza, że Mikołaj Onysków z Domamorycza za marnotrawcę jest uznany. Kuratorem Pańko Doliszny.

Tarnopol dnia 30 sierpnia 1878.

(7514) **Obwieszczenie.**

L. 53739. W sprawie konkursowej Zuzanny Sopotnickiej zostali przy terminie dnia 2 października 1878 przez wierzycieli adwokat dr. Skowroński zarządcą masy, zaś adw. Dr. Bobownik tegoż zastępcą wybrani i wybór ten ze strony sądu zatwierdzony, co się do wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 7 grudnia 1878.

(7499) **Ogłoszenie.** L. 8868.

C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że w miejsce c. k. Radcy sądu krajowego Łobaczewskiego zostaje c. k. sekretarz Rady Nowak ustanowionym komisarzem konkursowym w sprawie Ozyasza Lauba z Rzeszowa.

Rzeszów dnia 28 listopada 1878.

(7470 1—3) **Edykt.** L. 16571

Jurko Huculak tudzież Fedor Broszniowski z Żukociuia, zost li uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 7go listopada 1878 l. 9644, i 9642, za marnotrawców uznani i pierwszemu Tymko Semeniuk drugiemu Iwan Karpnik z Żukocinia za kuratorów nadani.

Z c. k. md. sądu powiatowego

Kołomyja dnia 16 listopada 1878.

(7313) **Ogłoszenie.** L. 17176

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 278 czasopisma „Dziennik Polski“ z dnia 1 grudnia 1878, pod tytułem: „Poseł Hausner wystosował do Dziennika Poznańskiego pismo“, w ustępie zaczynającym się od słów: „Takiemu zaślepieniu“, a kończącym się słowami: „stronnictwo przeciw drugiemu,“ zawiera w sobie znamiona występku podburzenia z §. 300 u. k. określonego, że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik polski“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowan go artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 3 grudnia 1878.

(7492) **Ogłoszenie.** L. 17577.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 47 czasopisma „Szczutek“ z dnia 8go grudnia 1878 pod pod napisem: „Imć Pan Onufry“ w ustępie od słów: „Pisało po gazetach“ aż do słów: „fertig“ zawiera w sobie znamiona zbrodni obrazy Majestatu wedle z §. 65 u. k., zaś treść artykułu pod napisem: „Część urzędowa“ znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi wedle §. 300 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tych inkryminowanych artykułów wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 11 grudnia 1878.

(7607) **Obwieszczenie.**

L. 11765. Operat celem założenia księgi gruntowej w gminie stare Zaleszczyki zdziałany, zostaje z dniem dzisiejszym w tutejszym c. k. sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia złożonym i termin do przeprowadzenia dochodzeń w razie zarzutów na dzień 22go grudnia 1878 rano wyznaczonym.

Zaleszczyki 16 grudnia 1878.

Michał Klusik

c. k. sędzia powiatowy.

(7608 1—3) **Edykt.**

L. 3436. C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa nieobecną, z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Książkiewicz, aby się w przeciągu roku do sądu zgłosiła i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po zmarłym w Łysejgórze dnia 16go sierpnia 1861 ojcu Walentym Książkiewiczu złożyła, gdyż inaczej pertraktacya spadku z oświadczonymi się spadkobiercami i kuratorem Maciejem Książkiewiczem z Łysej góry dla niej ustanowionym, przeprowadzona zostanie.

Żmigród 31 października 1878.

(7606 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3429. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje w celu wydobycia kwoty 262 zł. w. a. z pn. na rzecz Getzla i Samuela Hertlerów, realność pod l. k. 34 w Stopczatowie położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą, dłużnika Dmytra Pawlyczka własną, na 335 zł. w. a. oszacowaną przy trzech terminach licytacyjnych, t. j. w dniu 19 grudnia 1878, 22 stycznia i 19 lutego 1879, każdym razem o godzinie 9 rano. Cena wywołania 335 zł. w. a., zakład wynosi 33 zł. 50 ct. w. a.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli, i tych, którzy po dniu dzisiejszym prawa zastawu do sprzedać się mającej realności uzyskać mogą, ustanowiono kuratorem Oziasa Laufera.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi.

Peczeniżyn 2 października 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 1196.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości stron interesowanych, że budżet Rady powiatowej na r. 1879. został wedle wymogów §. 30. ustawy o reprezentacyi powiatowej wyłożony w biórze Wydziału powiatowego na dniu 14 b. m. do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Z Wydziału powiatowego w Nowym Targu dnia 15 grudnia 1878.

L. 5953. (7560 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4.109 zł. 1 kr. m. k. czyli 4.314 zł. 47 ct. w. a. i 5.598 zł. 44 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 8.900 zł. m. k. i 6.800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Hnatkowice w powiecie przemyskim położonych Haliny Bieniaszewskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878,

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Kupon Styczniowy z roku 1879

od akcyj

c. k. uprz. Galic. akcyjnego Banku hipotecznego

ściągnięty będzie począwszy od

2 stycznia 1879 za wypłatą zł. 10 w. a.

We Lwowie: przy kasie głównej Zakładu.
W Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu: we filiach.
We Wiedniu: w Bank- und Wechslergeschäft der nieder österr. Escompte-Gesellschaft.

Lwów dnia 17 grudnia 1878.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie opłacony) (7590 1—3)

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Vierzigste Verlosung der 5% igen verlosbaren Pfandbriefe

der

Oesterreichisch-ungarischen Bank (vormals priv. österr. Nationalbank) am 4. Dezember 1878. (7335)

Gezogene Nummern:

Zu **5000** fl.

494, 639, 713, 1706, 1897, 2233, 2428, 2556, 2612, 2634, 2642, 2836,
2917, 3038, 3052, 3346, 3528, 3672, 4022, 4257, 4289, 4325, 4334, 4806,
4824, 5199, 5389, 5459, 5785, 5814, 6143, 6222, 6232, 6261, 6731, 7003,
7159, 7423, 7595, 7637, 7759, 7766, 8006, 8055, 8232, 8344, 8601, 8701,
8757, 8945, 9039, 9146, 9302, 9579, 9600, 9691, 9788, 9811, 9966, 10349,
10631, 10713, 10798, 11385, 11709, 12177, 12237, 12264, 12472, 12633, 12712, 12842,
12880, 12920, 12947, 13060, 13082, 13409, 13423, 13660, 13838, 14251, 14366, 14718,
14918, 14999, 15043, 15140, 15213, 15248, 15426.

Zu **1000** fl.

2928, 2930, 5831, 5832, 5833, 11602, 11605, 12961, 12962, 12964, 12969, 12970,
14585, 14588, 14589, 14590, 16846, 16847, 16849, 16850, 17532, 17535, 18011, 18015,
18016, 18017, 18020, 23491, 23493, 23494, 23495, 23496, 23497, 25719, 25720, 29029,
29030, 33141, 33142, 33143, 33145, 33146, 33149, 33150, 33171, 33173, 33175, 33177,
33178, 33180, 35512, 35513, 35514, 35515, 35516, 35517, 35518, 35519, 35520, 36541,
36542, 36543, 36544, 36445, 36546, 36547, 36548, 36550, 38791, 38792, 38793, 38794,
38796, 38797, 38799, 38800, 39471, 39476, 39478, 39480, 42111, 42112, 42113, 42114,
42115, 42116, 42117, 42118, 42119, 43722, 43723, 43724, 43727, 43761, 43764, 43765,
43766, 43767, 43768, 43769, 44161, 44162, 44164, 44165, 44166, 44167, 44168, 44170,
45802, 45803, 45804, 45809, 45810, 46071, 46073, 46074, 46076, 46137, 46138, 46139,
47941, 47942, 47944, 47946, 47947, 47948, 47949, 48121, 48122, 48123, 48124, 48125,
48126, 48127, 48128, 48129, 48130, 53941, 53943, 53944, 53945, 53946, 53947, 53949,
54021, 54022, 54024, 54121, 54123, 54124, 54127, 54129, 54130, 55121, 55123, 55124,
55125, 55126, 55127, 55128, 55130, 59241, 59242, 59243, 59244, 59246, 59247, 59249,
59250, 59701, 59705, 59706, 59707, 59708, 59709, 60232, 60237, 60238, 60240, 60431,
60432, 60433, 60334, 60435, 60436, 60437, 60438, 60439, 60440, 61023, 61024, 61025,
61027, 61029, 61921, 61922, 61924, 61925, 63486, 64487, 63489, 63490, 68952, 68956,
69291, 60292, 69296, 69297, 69298, 69299, 69300, 70151, 70152, 70153, 70154, 70155,
70156, 70157, 70158, 70159, 70160, 72025, 72026, 72027, 72028, 72029, 72030, 73102,
73103, 73104, 73106, 73110, 73471, 73472, 73474, 73476, 73479, 73480, 73721, 73722,
73723, 73724, 73725, 73726, 73727, 73728, 73729, 73730, 76867, 76868, 76869, 76870,
76881, 76882, 76883, 76884, 76885, 76886, 76887, 76888, 76889, 76890, 77821, 77829,
77830, 81611, 81612, 81613, 81614, 81615, 81616, 81617, 81618, 81619, 81620, 83371,
83372, 83373, 83374, 83375, 83378, 83379, 83380, 83431, 83432, 83433, 83434, 83435,
83791, 83798, 83799, 83800, 85061, 85062, 85063, 85064, 85065, 85066, 85067, 85068,
85069, 85070, 86251, 86252, 86254, 86255, 86256, 86257, 86258, 86259, 86260, 86411,
86412, 86413, 86414, 86415, 86416, 86417, 86418, 86419, 86420, 90871, 90872, 90873,
90874, 90875, 90976, 90877, 90878, 90879, 90880, 91041, 91022, 91043, 91044, 91045,
91046, 91047, 91048, 91049, 91050, 92261, 92262, 92263, 92264, 92265, 92266, 92267,
92268, 92269, 92270, 92331, 92332, 92333, 92334, 92335, 92336, 92337, 92338, 92339,
92340, 93211, 93212, 93213, 93214, 93215, 93216, 93217, 93218, 93219, 93220, 93571,
93572, 93573, 93574, 93575, 93576, 93577, 93578, 93579, 93580, 93661, 93662, 93663,
93664, 93665, 93666, 93667, 93668, 93669, 93670, 94061, 94062, 94063, 94064, 94065,
94066, 94067, 94068, 94069, 94070.

Zu **100** fl.

1191, 1192, 1193, 1198, 1199, 1200, 1892, 1893, 1894, 1896, 1897, 1899,
3142, 3144, 3145, 3148, 3149, 3150, 4111, 4112, 4114, 4116, 4117, 4118,
4119, 4281, 4282, 4283, 4285, 4287, 4288, 4290, 4771, 4774, 4775, 4776,
4779, 7032, 7033, 7034, 7036, 7039, 7534, 7535, 7539, 9021, 9023, 9024,
9029, 9661, 9662, 9663, 9665, 9666, 9812, 9814, 9815, 9816, 9819, 9820,
11491, 11492, 11493, 11494, 11495, 11496, 11497, 11499, 12402, 12403, 12404, 12405,
12408, 12409, 12410, 12471, 12472, 12473, 12475, 12476, 12477, 12478, 12479, 13861,
13862, 13863, 13864, 13865, 13866, 13867, 13868, 13869, 13893, 13895, 13896, 13898,
13899, 16861, 16862, 16863, 16864, 16865, 16866, 16869, 16870, 20591, 20592, 20593,
20594, 20595, 20596, 20597, 20599, 20600, 21341, 21342, 21343, 21345, 21348, 21402,
21403, 21404, 21406, 21407, 21410, 23881, 23886, 23888, 23889, 23890, 25721, 25725,
26481, 26482, 26483, 26486, 26487, 26488, 27561, 27562, 27563, 27564, 27566, 27567,
27568, 27569, 27570, 30041, 30042, 30043, 30044, 30045, 30046, 30541, 30544, 30546,
30547, 30548, 30549, 30550, 31622, 31623, 31624, 31625, 31626, 31627, 31629, 31630,
32753, 32754, 32755, 32756, 32757, 32758, 32759, 32760, 32993, 32994, 32995, 32998,
33000, 38711, 38712, 38713, 38715, 38716, 38717, 38719, 40371, 40372, 40373, 40374,
40375, 40377, 40378, 40379, 40380, 41071, 41072, 41075, 41511, 41513, 41514, 41516,
41517, 41518, 41519, 41520, 42792, 42796, 42797, 42798, 42841, 42842, 42843, 42844,
42846, 42847, 42848, 42849, 42850, 46381, 46382, 46383, 46384, 46385, 46386, 46387,
46388, 46389, 46390, 48484, 48485, 48486, 48487, 48488, 48489, 48490, 51431, 51432,
51433, 51434, 51435, 51436, 51437, 51438, 51439, 51440, 53591, 53592, 53593, 53594,
53595, 53596, 53597, 53598, 53599, 53600, 54351, 54352, 54353, 54354, 54355, 54356,
54357, 54358, 54359, 54360, 55411, 55412, 55413, 55414, 55415, 55416, 55417, 55418,
55419, 55420, 55701, 55702, 55703, 55704, 55705, 55706, 55707, 55708, 55709, 55710,
56171, 56172, 56173, 56174, 56175, 56176, 57011, 57012, 57013, 57014, 57015, 57016,
57017, 57018, 57019, 57020, 58211, 58212, 58213, 58215, 58216, 58217, 58218, 58219,
58220, 58711, 58712, 58713, 58714, 58715, 18716, 58717, 58718, 58719, 58720, 59681,
59682, 59683, 59684, 59685, 59686, 59687, 59688, 59689, 59690, 63171, 63172, 63173,
63174, 63175, 63176, 63177, 63178, 63179, 63180, 63571, 63572, 63573, 63574, 63575,
63576, 63577, 63578, 63579, 63580, 64871, 64872, 64873, 64874, 64875, 64876, 64880,
66371, 66372, 66373, 66374, 66375, 66376, 66377, 66378, 66379, 66380, 66861, 66862,
66863, 66864, 66865, 66866, 66867, 66868, 66869, 66870, 67321, 67322, 67323, 67324,
67325, 67326, 67327, 67328, 67329, 67330, 67891, 67892, 67893, 67894, 67895, 67896,
67897, 67898, 67899, 67900, 68081, 68082, 68083, 68084, 68085, 68086, 68087, 68088,
68089, 68090, 68631, 68632, 68633, 68634, 68635, 68636, 68637, 68638, 68639, 68640,
69751, 69752, 69753, 69754, 69755, 69756, 69757, 69758, 69759, 69760.

Die gezogenen Pfandbriefe werden vom 5 Dezember an, bei der Hypothekar Kredits-Kasse der österreichisch-Ungarischen Bank in Wien (Landhausgasse 2), ausbezalt Die Verzinsung derselben erlischt am 1 Jänner 1879, oder wenn die Kapitals-Behebung früher erfolgt, am Tage der Auszahlung des Kapitals.

Von den bei früheren Verlosungen gezogenen Pfandbriefe sind noch unbehoben:

Gezogene Nummern:

Zu **5000** fl.

5119, 7112, 7860, 8343, 9594, 9926, 11369, 11612, 11648.

Zu **1000**

12031, 12032, 12033, 12034, 12035, 12036, 12038, 12703, 21635, 21642, 21648, 21649,
21777, 24849, 25931, 25932, 26047, 26048, 33356, 33357, 33358, 34396, 35125, 35129,
37621, 37623, 41237, 45291, 45298, 45299, 45300, 45622, 45625, 45628, 46518, 49289,
53253, 54135, 54136, 55621, 55622, 55625, 55626, 57153, 58651, 58652, 58653, 58654,
59796, 65661, 67261, 67263, 68259, 68260, 69253, 72258, 74624, 74627, 75847, 77710,
78107, 78108, 78231, 78232, 78233, 78234, 78235, 80338, 80339, 81757, 81758, 81759,
81760, 83766, 83767, 83768, 85141, 85142, 85143, 85144, 85145, 86900, 86904, 86908,
86914, 86918, 87902, 87903, 87906, 87908, 87910, 88169, 88286, 89371, 92204, 92431,
93536, 93540, 94171, 94172.

Zu **100**: fl.

1042, 1047, 1341, 1410, 1621, 1624, 1646, 2556, 3073, 3236, 4695, 4698,
4700, 5218, 5654, 5659, 6017, 6018, 6020, 6035, 6586, 6668, 6795, 7285,
7850, 8445, 8446, 8754, 8957, 9014, 9016, 9019, 9047, 9048, 9049, 9721,
9724, 10032, 10185, 10888, 11957, 12912, 12914, 13072, 13077, 13187, 14278, 14279,
14391, 15107, 16094, 16937, 17066, 17179, 17245, 17250, 18452, 18460, 19082, 19433,
19591, 19756, 19824, 20991, 20992, 20995, 24060, 24527, 24711, 25081, 25083, 25085,
25086, 25087, 25089, 26757, 27261, 27266, 27911, 28001, 28002, 28003, 28004, 28005,
28008, 28010, 28429, 28430, 28490, 28621, 28622, 28628, 29214, 29323, 29835, 29836,
29838, 29881, 29886, 29991, 29992, 29994, 29995, 30320, 30342, 30344, 30345, 30795,
30798, 30919, 30932, 30933, 31672, 32516, 32821, 32822, 32824, 32828, 32830, 34574,
34575, 34576, 35261, 35263, 35264, 35265, 35267, 35465, 35984, 36347, 36348, 37005,
37007, 37307, 37308, 37383, 37384, 37388, 38462, 38481, 38482, 38484, 38485, 38486,
38487, 38488, 38489, 39831, 40575, 40577, 41100, 43007, 43008, 43009, 43010, 43546,
43640, 44263, 44268, 44269, 44270, 44988, 44989, 44990, 47211, 47830, 48012, 48013,
48015, 48016, 48017, 48406, 49326, 49327, 49390, 49571, 49580, 49737, 50191, 50194,
50199, 50341, 51339, 51363, 51364, 51497, 51498, 51499, 53868, 53869, 54072, 54075,
55009, 55087, 55088, 55089, 55273, 55277, 55732, 55734, 55735, 55736, 56381, 57342,
57343, 57345, 57351, 58703, 58704, 58707, 58710, 59468, 59469, 60508, 60651, 63864,
64153, 64154, 64155, 64156, 64157, 64158, 64159, 64160, 64391, 64393, 64395, 64452,
64459, 64787, 66820, 66981, 66982, 67531, 67981, 67982, 67983, 67984, 67985, 67986,
67987, 67988, 67989, 67990, 68301, 68302, 68303, 68307, 68308, 68309, 68310, 68691,
68692, 68693, 68694, 68695, 68696, 68697, 68698, 68699, 69337, 69338, 69339, 69340,

Zugleich wird aufmerksam gemacht, dass die Verzinsung dieser unbehobenen Pfandbriefe mit den der betreffenden Verlosung **zunächst folgenden** Coupon-Termin **erloschen** ist, daher die auf spätere Verfalls-Termine lautenden Zinsen-Coupons derselben **nicht eingelöset werden,**

Wien, am 4 Dezember 1878.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Stern Generalrath. **A. Moser** Gouverneur. **Lucam** Generalsekretär.

Taniej jak we wszelkich Bazarach!

poleca znany z taniości

MAGAZYN

Henryka Müllera

róg ul. Halickiej l. 6.

Główny Skład zabawek dla dziatek

Lalki pysznie ub erane, sztuka po 30, 40, 50, 60 80 ct., 1 zł. 1·50 do 10 zł.

Lalki nieubierane z włosami i bez, szt. po 10, 20, 25, 30, 40, 50, 60, 80 ct., 1 zł. do 10 zł.

Pajace w wielkim wyb... szt. od 15 ct. do 2 zł.

Zabawki pomysłu Frobla, umysł rozbudzające i nauczające, dla wieku od 5 do 12 lat, szt. po 25, 30, 40, 50, 60, 80 ct, 1 zł. do 5 zł.

Gry Towarzyskie w wielkim wyborze tak dla dziatek jako też i dla dor... szt. od 20 ct do 5 zł.

Pudełkowe rzeczy przedstawiające wsie, gospodarstwa, żołnierzy, naczynia kuchenne i inne rzeczy, szt po 10, 20, 30, 40, 50, 60, 80 ct, 1 zł.

Latarnie magiczne i Camera obscura, szt. po 1·20, 1·50, 1·80, 2 do 25 zł.

Zwierzątka na kółkach skórką obciągane, krzyczące i zwykłe, szt. po 10, 20, 30, 40, 50, 60, 80 ct, 1 zł. do 5 zł

Powoziki, wózki, koleje żelazne, omnibusy, sztk. od 15 ct. do 5 zł.

Pałasze, karabele, strzelbki, pistolety, czaka, tornistry, szt. od 50 ct. do 5 zł.

Katarynki o jednym, dwóch, 3ch i 4rech kawałkach, szt. po 3, 9, 12, do 24 zł.

Instrumenta dla dziatek jako to: trąbki, flety, pianina, harmoniki, szt. od 10 ct do 10 zł.

Wielki wybór drobiazgów do ubrania **Bożego Drzewka,** jako to: lichtarzyki, kulki, balony, atrapki, świeczki, szt. od 1 ct. do 25 ct.

Sprowadzając towar bezpośrednio z pierwszych źródeł, mogę dać towar jak najtaniej.

Dziękując publiczności za doznane łaskawe względy, polecam i nadal dziękując za zaufanie i poparcie mej firmy.

Ceniki na żądanie franko.

Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwiam jak najsumienniej. (7439 3—?)

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi,**

zarządzonych z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct. w. a.**

a z przesyłką pocztową **18 ct. w. a.**

w Ekspedycyi

Gazety Lwowskiej.

Na podarunki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca

Karol Gruchol

we LWOWIE Rynek 35.

Chustki zimowe wełniane, duże: Himalaya, najlepsze zł. 12 do 14, flanelowe ciepło, miękkie zł 4, 5, 6, 8, mniejsze zł. 1·50 i 2·50.

Chustki lekkie, czarne, kaźmirowe z jedwabnemi frendzlami zł. 6, 7, 8, 10.

Chustki kaźmirowe w tureckim guście na szyję (Chachenez) mniejsze zł. 1·20, 1·50, większe zł. 2·40.

Czarny kaźmir, czysto wełniany na suknie w 4ech gatunkach:
łokieć 1·20, 1·50, 1·70, 1·90
meter 2, 2·50, 2·80, 3·10.

Ryps czarny wełniany na suknie, 120 cent. szer. łokieć 1·20, 1·60, 2·20
metr 2, 2·60, 3·60

Krawatki męskie, kołnierze, mankiety, chustki jedwabne na szyję. Szaliki i krawatki damskie w wielkim wyborze i najświeższym guście.

Karol Gruchol

we Lwowie Rynek liczba 35.

(7609 1—3)

Najodpowiedniejsze podarunki **na Gwiazdkę i Nowy Rok** poleca **SKŁAD TOWARÓW** optycznych i mechanicznych **J. NEUHÖFERA** ces. król. nadwornego optyka **we Lwowie,** przy ul. Karola Ludwika pod l. 9 róg ulicy Sykstuskiej. (7317 9—12)

(2—3 7540) L. 905.

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że budżet Reprezentacyi powiatowej kałuskiej na rok. 1879 z dniem dzisiejszym w Wydziale powiatowym do przejrzenia przez opodatkowanych wyłożonym zostanie.

Kałusz dnia 11 grudnia 1878.

Słuchajcie! Zdumiewajcie się! Patrzcie!

Magazyn Rixa nadzwyczaj targuje, Bo towar wyborny i mało kosztuje.

Za 2 zł. w. a. kompletny **ubior zimowy** dla panów lub dam z dobrej materyi wełnianej, składający się z kaftanika, pary kalesonów, pary watowanych rękawiczek zimowych, pary szkarpetek futrzanych lub pończoch, pary mankietów włóczkowych i chusteczki na szyję z imitowanego jedwabiu; wszystko razem wziąwszy kosztuje tylko **2 zł.**

3 zł. 95 ct. nowe **Lefaucheux Rewolwery,** z których w razie wielkiego niebezpieczeństwa sześć strzałów od razu wystrzelić można.

Także tylko **3 zł.** kosztuje cały **przyrząd do pisania,** składający się z wybornego kałamarza i piaseczniczki z metalu, 2 lichtarzy z figurami i ciężarka na listy, 1 wycieracza do piór, 100 ang. gumowanych kopert, 25 rączek do piór, 25 ołówków i 120 dobrych piór stalowych „Kuhna“; to wszystko razem kosztuje tylko **3 zł. w. a.** u pierwszej Firmy Wiedeńskiej.

Anton Rix Wien, Praterstrasse Nr. 16.

(6636 4—6)

NA GWIAZDKĘ!!

Nakładem Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie

wyszły z druku następujące nowe dzieła dla młodzieży:

Przygody podróżnika i myśliwego w Afryce zachodniej, przystępnie opowiedziane przez *Pawła* du *Chaillu,* przełożył *A. Wrześniowski* z rycinami, kartonow. 2 zł.

Porwana siostra, przez *Mayne-Reid'a,* przekład z francuskiego P. S. z 7 rycinami, kartonow. 1 zł. 65 ct.

Wspomnienia wygnanki przez *Paulinę Kraków.* Wydanie czwarte z 6 rycinami, kartonow. 1 zł. 50 ct.

Wzór doskonałej chrześcianki w tegoczesnym świecie żyjącej czyli żywot **Wirginii Bruni-Granei** zmarłej w Rzymie w r. 1840 po włosku napisał *O. Wentura* de *Raulica* a na polski przełożył Ksiądz *Prokop* kapucyn. Wydanie drugie 1 zł. 50 ct.

Powyższe dzieła znajdują się na składzie głównym w księgarni **G. Gebethnera i Spółki w Krakowie,** i są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincyi.

(7583 3—6)

K. Ballaban

poleca na zbliżające się Święta

Sławne wiedeńskie Drożdże

Ad. Ign. Mautnera i Syna.

Zamówienia już przyjmuje.

(7435 4—6)

Przestroga!

Coraz częściej powtarzające się podrabianie **zwłaszcza przez sąsiadujące z nami kramy,** naszych enwelop, etykiet, oraz sposobów pakowania herbaty, zmusza nas przestrzedz Szan. Publiczność, by posyłając za kupnem herbaty służących, zwracano uwagę, czy opakowanie takowej jest marką z naszą firmą opatrzone.

Każda paczka herbaty, nieopatrzona naszą firmą, nie pochodzi z naszego handlu.

Z szacunkiem

FRYDERYK SCHUBUTH i SYN,

Główny skład herbaty we Lwowie.

(7226 2—6)

Handel założony w roku 1879.

Meble wiedeńskie i tutejsze

od najwytworniejszych do najtańszych,

Kompletne garnitury do salonu, tapicerowane podług najnowszych fasonów francuzkich **portiery i draperye. Garnitury do jadalni i sypialni.**

Wielki wybór materyi na meble,

pająków, dywanów, chodników, karniszów do okien i kutasów do firanek

po cenach stałych i niskich

Lustra, Meble żelazne i Meble z drzewa giętego

po cenach fabrycznych (7255 4—8)

poleca handel pod firmą

R. SCHÖN & GEBHARDT

we Lwowie, plac Maryacki, Hotel Langa.

Chińskie srebro

w najlepszym gatunku

ze słynnej fabryki

Ed. Lacknera w Wiedniu

Jedyny dostawca dla wszystkich restauracyj kolejowych, c. k. uprz. kolei państwowej, c. k. uprz. węgiersko-galicyjskiej kolei, c. k. uprz. północno-zachodniej kolei państwowej, c. k. uprz. węgierskiej-zachodniej kolei i t. d.

poleca i sprzedaje po cenach fabrycznych

KAROL VÖLKER

jubiler i złotnik **we Lwowie,** *Rynek l. 3.*

(7436 2—?)

Z dniem **1 lipca r. b.** zaczęło na nowo wychodzić **w Warszawie** od roku zawieszone czasopismo pod tytułem:

Przyroda i Przemysł

Tygodnik popularno-naukowy

pod redakcyą

Dr. Karola Jurkiewicza

profesora cesarskiego warszawskiego uniwersytetu.

Prenumerata wynosi:

w Krakowie i z przesyłką pocztową rocznie 12 złr. półrocznie 6 złr. kwartalnie 3 złr.

Skład główny i ekspedycya w księgarni

G. Gebethnera i Spółki

w Krakowie

Ostatni numer tego pisma może ks... ...nia bezpłatnie na okaz.

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.